GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ SOBOTA 29 LIPCA 1972 | Wydanie A | Rok XXVIII | Nr 179 (8841) | Cena 50 gr

Delegacja rolników kubańskich opuściła Polskę

Na zaproszenie CZKR przebywali w Polsce przedstawiciele kierownictwa Związku Drobnych Rolników Kuby: kierownik wydziału zagranicznego — **Adelfo Martin** i kierownik wydziału ideologicznego tej organizacji — **Lazaro Perez.** W czasie pobytu interesowali się szczególnie organizacją i praca samorządu chłopskiego w naszym kraju.

28 bm. kubańscy goście złożyli wizytę pożegnalną prezesowi CZKR — **Aleksandrowi Szmidtowi,** z którym podzielili się swoimi wrażeniami z licznych spotkań z rolnikami, członkami kółek rolniczych, pracownikami międzykółkowych baz maszynowych. Prezes CZKR przekazał, za pośrednictwem działaczy tego związku serdeczne pozdrowienia od chłopów polskich dla chłopów kubańskich. (PAP)

Współpraca dziennikarzy

28 bm. podpisana została w siedzibie SDP w Warszawie umowa o współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich a Związkiem Dziennikarzy NRD na okres od 1972 do 1975 r. Umowa ta przewiduje m. in. rozwój bezpośrednich kontaktów między dziennikarzami, prowadzenie wzajemnych konsultacji oraz organizowanie wspólnych sympozjów.

PAP

- Porządkowanie systemu prawa
- Dalsza elektryfikacja rolnictwa
- Rozszerzenie ryczałtów noclegowych

Posiedzenie Prezydium Rządu

28 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozpatrzono problem usprawnienia procesu tworzenia prawa oraz wstępne założenia prac nad porządkowaniem prawa.

Prezydium Rządu stanęło na stanowisku, że wykonanie postanowień VI Zjazdu partii w sprawie uporządkowania obowiązującego systemu prawa, jako ważnego instrumentu działania państwa ludowego, wymaga kompleksowego regulowania prawnego poszczególnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego kraju z równoczesnym uchylaniem przepisów, które nie odpowiadają obecnemu etapowi rozwoju państwa.

Prezydium Rządu podjęło decyzję, w której ustala dwa etapy porządkowania systemu prawa. W I — obejmującym okres do 1975 roku — zamierza się uporządkować obowiązujący system prawa oraz usunąć zeń akty prawne i postanowienia nie odpowiadające zadaniom współczesnego państwa.

W okresie po 1975 roku, stanowiącym II etap, proces porządkowania prawa powinien objąć zagadnienia, których obecna regulacja prawna nie jest zadowalająca, lub które nie zostały dotąd uregulowane, lecz ze względu na ich mniejsze znaczenie społeczne i gospodarcze lub z uwagi na konieczność przeprowadzenia szerszych badań — muszą lub mogą być uporządkowane w późniejszym terminie.

Zmierzając do zapewnienia szerszego udziału ludzi nauki w procesie tworzenia prawa oraz pełniejszego wykorzystania bazy naukowo-badawczej, postanowiono utworzyć radę legislacyjną, jako organ doradczy i opiniodawczy prezesa Rady Ministrów.

W związku z tym zniesiona została centralna komisja do spraw porządkowania ustawodawstwa administracyjnego.

Z kolei Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie dalszego rozwoju elektryfikacji wsi. Uchwała w sposób kompleksowy reguluje całość problemów, warunkujących szerokie wykorzystanie energii elektrycznej w produkcji rolniczej i zaspokojenie socjalno-bytowych potrzeb ludności wiejskiej.

W kolejnym punkcie porządku obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie niektórych zasad organizacji i gospodarki finansowej Przedsiębiorstwa Międzynarodowych Przewozów Samochodowych „Pekaes".

Następnie Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawę ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych. Powzięto postanowienie rozciągające zasady wypłacania podwyższonych ryczałtów za noclegi stosowane dotychczas w 27 większych miastach — na wszystkie miasta w kraju. (PAP)

Większy asortyment, lepsza jakość

Rosną dostawy rynkowe artykułów żywnościowych

W I półroczu br. dostawy na rynek artykułów żywnościowych były o 9,4 proc. większe, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Wynik ten jest związany m. in. z pomyślną realizacją zobowiązań załóg zakładów przemysłu spożywczego, które — w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR oraz Prezydium Rządu o zapewnienie dodatkowej produkcji wartości 20 mld zł — w maksymalnym stopniu starają się wykorzystać posiadane moce produkcyjne oraz surowce.

W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. największą dynamikę zanotowano w dostawach artykułów mięsnych, drobiu, masła, makaronu, wyrobów czekoladowych oraz niektórych przetworów owocowo-warzywnych.

Pomyślna na ogół sytuacja w rolnictwie oraz rytmiczna praca większości załóg zakładów i całych branż w przemyśle spożywczym pozwalają przypuszczać, że dostawy wielu artykułów żywnościowych będą nadal wzrastać i że w związku z tym konsumenci powinni otrzymać o ponad 10 procent więcej poszukiwanych wyrobów, niż w roku ubiegłym. Przewiduje się, że dostawy m. in. mięsa i jego przetworów będą większe w br. o ok. 12 proc., drobiu o blisko 25 proc., makaronu o 14 proc., czekolady i wyrobów czekoladowych o 16 proc., mleka o ponad 11 proc., masła o 10 proc., śmietany o prawie 12 proc. oraz twarogów o ponad 34 procent — w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Równolegle z rozwojem produkcji artykułów żywnościowych, zwiększa się także ich asortyment oraz poprawia jakość. Z nowości, które pojawiły się ostatnio w sklepach warto m. in. wymienić nowe rodzaje koncentratów spożywczych, zestawów i napojów turystycznych, odżywek dla niemowląt i dzieci, masło roślinne, „Pepsi-Colę" i „Coca-Colę.

Do końca br. zakłady przemysłu spożywczego opuści kilkadziesiąt nowych asortymentów wyrobów, które wpłyną na urozmaicenie wyrobu artykułów w sklepach. Na poprawę jakości oraz estetyczny wygląd wprowadzanych obecnie wyrobów, duży wpływ mają nowoczesne opakowania, które zaczynają stopniowo wypierać ciężkie i duże słoje, puszki z grubych blach oraz mało trwałe torby papierowe. Mankamentem jest jednak to, że opakowania te są niekiedy jeszcze zbyt drogie.

W miarę rozwijania produkcji — w niektórych asortymentach artykułów spożywczych zaobserwować można pełne nasycenie rynku. Dotyczy to m. in. tłuszczów roślinnych oraz zwierzęcych, których przemysł może dostarczyć pod dostatkiem.

Są oczywiście takie artykuły, których produkcja jest uzależniona od skupu surowców pochodzenia rolniczego lub od importu. Typowym przykładem jest przemysł owocowo-warzywny, który — na skutek ubiegłorocznego nieurodzaju — ma trudności z wykonaniem planu asortymentowego i zaspokojeniem potrzeb konsumentów na niektóre przetwory i soki. Sytuację może zmienić dopiero bieżący sezon skupu owoców i warzyw.

PAP

Żebyśmy wszyscy w Polsce uczyli się lepiej pracować

K. Barcikowski u wielkopolskich żniwiarzy

Przebiegiem prac żniwnych w Wielkopolsce interesował się wczoraj zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, wraz z członkiem KC, I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Jerzym Zasadą.

Jesteśmy w kombinacie spółdzielczym Buszewko — Dębina.

— Jeszcze wczoraj kombajny były na polach, dziś deszcz przeszkadza — zwięźle raportuje kierownik produkcji **Marian Zawadzki.**

— Za to dla okopowych dobrze — zauważa sekretarz Barcikowski.

— A buraki mamy w tym roku rzeczywiście świetne...

Chwila zastanowienia, co najpierw gościom pokazać. Spółdzielcy mogliby obwozić po swoich obiektach do wieczora, nie darmo kombinat liczy ponad tysiąc hektarów.

— Może obory zapada decyzja. Jedziemy do Buszewka, gdzie czeka przewodniczący zarządu spółdzielczego kombinatu **Józef Prędkowski,** I sekretarz miejscowej POP **Walenty Budych** (także członek zarządu) i przewodniczący komisji rewizyjnej **Leon Rusinek.**

Wychowalnia cieląt robi dobre wrażenie. Czysto, cielęta (180 sztuk) odpoczywają na rusztowych podłogach. Wywiązuje się dyskusja nad opłacalnością chowu i tuczu opasów.

Na zdjęciu: K. Barcikowski i J. Zasada oraz gospodarze powiatu obornickiego i przedstawiciele dyrekcji „Rofamy"

Fot. — H. Kamza

— Kontraktujecie u rolników? — interesuje się K. Barcikowski.

— W tym roku mamy pierwsze umowy...

W innej oborze stoi 120 dorodnych byczków. Razem w kombinacie chowa się około 500 sztuk bydła. Stąd idą wysokiej klasy bukaty na eksport. Właśnie tego dnia ładowano 10 wagonów opasów.

Goście witają się z jedną ze spółdzielczyń **Teresą Nygą,** która razem z **Leokadią Siwek** opiekuje się oborą.

— Jaki zarobek? — pada pytanie.

— 2800 złotych miesięcznie. To zależy zresztą od dniówki. U nas wynosi przeciętnie 125 złotych, z tego 60 złotych wypłaca się zaliczkowo, resztę po bilansie.

Jedziemy do Buszewa. Mieści się tam w ładnie odrestaurowanym i zaadaptowanym pałacyku ośrodek socjalny. Przebywają w nim w dwóch turnusach letnich dwie setki dzieci spółdzielców; od września wczasowicze, odbywają się różne szkolenia i kursy. W jadalni nakrywa się akurat do stołu, za chwilę dzieciarnia zasiądzie do obiadu. Na razie otacza kołem gości. Informacji na temat ośrodka udzielają: jego kierowniczka **Adela Szepczyńska** i kierowniczka kolonii **Barbara Andrzejewska.** Dzieci pilnie patrzą, co miły gość wpisuje do kolonijnej kroniki. Czytam z nimi: „Bardzo przyjemny ośrodek i pożyteczny. Było by dobrze, aby wszystkie spółdzielnie w kraju miały tego ty

Dokończenie na str. 2

Finlandia i NRD nawiążą stosunki

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Finlandii poinformowało, że w poniedziałek rozpoczną się w Helsinkach rozmowy przedstawicieli MSZ NRD i Finlandii, na temat nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

PAP

Opinia światowa potępia

Bombardowanie tam w DRW

W Choisy-le-Roi koło Paryża odbyło się spotkanie przedstawicieli komunistycznych i robotniczych partii Europy z szefami delegacji DRW i TRR RWP na czterostronną paryską konferencję w sprawie Wietnamu.

Przedstawiciele komunistów Europy przybyli do siedziby delegacji, aby poinformować reprezentantów narodu wietnamskiego o wynikach narady odbytej 27 lipca w Paryżu.

Przemawiając w imieniu uczestników narady sekretarz WłPK, **Enrico Berlinguer** podkreślił, że zdecydowanie potępili oni barbarzyńską agresję imperializmu USA przeciwko Wietnamowi. Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych ponownie wyrazili swą solidarność z bohaterską walką narodów Wietnamu, Laosu i Kambodży.

Le Duc Tho specjalny doradca szefa delegacji DRW na konferencję paryską stwierdził, że narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych stanowi nowy przejaw wielkiego i gorącego poparcia dla Wietnamczyków.

Tymczasem prezydent USA, **Richard Nixon** przyznał w czwartek w czasie konferencji prasowej, że „niektóre tamy i groble na terytorium DRW były trafione w czasie nalotów amerykańskich". Prezydent zapewniał jednak, iż stało się to „przez pomyłkę".

W odpowiedzi na pytanie, jak widzi perspektywy uregulowania konfliktu wietnamskiego — Nixon powtórzył jedynie swe stare frazesy o „dążeniu do pokoju".

Z Waszyngtonu natomiast donoszą, iż amerykańska organizacja antywojenna „narodowa koalicja na rzecz pokoju" postanowiła zorganizować 5 i 9 sierpnia w wielu miastach Stanów Zjednoczonych demonstracje przeciwko bombardowaniom tam i zapór wodnych w DRW.

Departament Prasy i Informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW opublikował memorandum w sprawie nowej eskalacji wojny USA przeciwko północnej części Wietnamu.

Rząd szwedzki podjął w piątek decyzję o wydatnym zwiększeniu pomocy humanitarnej dla walczącego Wietnamu. (PAP)

Obrady w Moskwie

W piątek w Moskwie rozpoczęły się obrady pierwszej konferencji uczonych i specjalistów państw członkowskich RWPG i SFRJ, poświęconej problemom ergonomiki. Ta młoda gałąź wiedzy bada zachowanie się człowieka w procesie pracy.

Rozmowy Andreotti — Pompidou

W piątek w południe we włoskiej miejscowości Lucca zakończyły się rozmowy polityczne przebywającego z wizytą oficjalną we Włoszech prezydenta Francji Georgesa Pompidou i premiera rządu włoskiego Giulio Andreottiego.

Po zakończeniu swych rozmów z przywódcami włoskimi, prezydent Pompidou oświadczył dziennikarzom, że pozwoliły one na osiągnięcie konstruktywnego i owocnego zbliżenia w wielu punktach.

Potwierdzenie śmierci Lin Piao

Jak podają Agencje: Reutera i France Presse, oficjalni przedstawiciele ambasad ChRL w Algierze i Paryżu potwierdzili fakt śmierci desygnowanego na następcę przewodniczącego Mao-Tse-tunga, Lin Piao w katastrofie lotniczej, która wydarzyła się nad Mongolią, 12 września 1971 roku.

Dokerzy Genui bojkotują

Dokerzy Genui bojkotować będą przybijające do tego portu statki brytyjskie, na znak solidarności ze swymi kolegami z wysp brytyjskich, którzy w piątek przystąpili do strajku powszechnego.

Schroeder powrócił z ChRL

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu i wiceprzewodniczący partii chrześcijańsko - demokratycznej Gerhard Schroeder zakończył dwutygodniową wizytę w Chińskiej Republice Ludowej i odleciał w piątek do NRF.

Raport w sprawie Rodezji

Rada Bezpieczeństwa ONZ przystąpiła w piątek do omawiania raportu Komitetu Nadzorczego ONZ do spraw wprowadzenia w życie sankcji przeciwko Rodezji.

Ratyfikacja porozumienia

Prezydent Indii, Giri ratyfikował w piątek indyjsko-pakistańskie porozumienie pokojowe, podpisane na początku bieżącego miesiąca w Simli.

Wizyta polskiego ambasadora

Z okazji Święta Narodowego Polski, ambasador PRL w Pekinie, Franciszek Stachowiak złożył wizytę w komunie ludowej im. Przyjaźni Chińsko—Polskiej, na zaproszenie komitetu rewolucyjnego komuny.

Kolejny „Kosmos"

W piątek w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę ziemi „Kosmos-512".

Gaza „portem jordańskim"?

Między Izraelem a Jordanią doszło do „milczącego porozumienia", na mocy którego okupowane przez Izraelczyków Gaza przekształcona zostanie w „port jordański na morzu Śródziemnym". Przez port ten będą przechodziły towary importowane i eksportowane z Jordanii, przy czym władze izraelskie podjęły się przewożenia ich aż do jednego z mostów na Jordanii. (PAP)

Zmarła M. Ćwiklińska

28 bm. zmarła w Warszawie w wieku 92 lat nestorka polskiej sceny Mieczysława Ćwiklińska, jedna z najznakomitszych aktorek w historii naszego teatru.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat, dosłownie do ostatnich chwil swego życia, występowała na terenie całego kraju, w sztuce Cassony „Drzewa umierają stojąc". (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, miejscami przejściowo duże z zanikającymi opadami w dzielnicach południowo-zachodnich. W godzinach popołudniowych skłonność do lokalnych burz. Cieplej. Temperatura maksymalna od 30 st. na wschodzie do 22 st. na południowym zachodzie i wybrzeżu. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie i północno-wschodnie.

Uczmy się lepiej pracować

Dokończenie ze str. 1

pu placówki. Ludziom byłoby lżej. Najlepsze życzenia dla kierownictwa i dzieci". Pod tą dedykacją składa również swój podpis **Jerzy Zasada.**

Jeszcze krótka wymiana zdań na temat planów rozwoju Kombinatu. Za chwilę w Szamotułach rozpoczyna się posiedzenie Egzekutywy KP PZPR i powiatowego zespołu żniwnego. Zagaja I sekretarz KP **Józef Śron.** Informację o dotychczasowym przebiegu żniw składa kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN **Zbigniew Najderek.**

Na przeszło 32 tysiące hektarów zbożowych skoszono w powiecie szamotulskim połowę przed deszczem. Są trudności w sprzęcie, bo wyległo na skutek deszczów i wichury przeszło 35 procent zbóż, głównie żyta i jęczmienia. Do żniw staje w tym roku 141 „Vistul", 14 „Bizonów", blisko 500 snopowiązałek i 1600 ciągników, w tym 520 u rolników indywidualnych. Plon zapowiada się obfity — w granicach 34 kwintali z hektara. Byle tylko zaświeciło słońce, a rychło będzie po żniwach. Szamotulskie musi przygotować znaczne ilości ziarna siewnego, również dla innych powiatów.

Przemawiający w dyskusji K. Barcikowski, charakteryzując korzystną sytuację gospodarczą kraju, zwłaszcza w rolnictwie, informuje. Że mimo zapowiadającego się większego urodzaju zbóż w tym roku, sprowadzi się jeszcze około 2 mln ton z importu Biura Politycznego w sprawie żniw.

Goście odwiedzili również w powiecie obornickim Fabrykę Maszyn Rolniczych „Rofama" w Rogoźnie, interesując się produkcją wysoko wydajnych wialni, suszarń do ziarna i zielonek. (emp)

tu, żeby nie zabrakło pasz dla inwentarza. Trzeba też tworzyć rezerwy paszowe, siejąc poplony, wykorzystując każdy kawałek ziemi.

— Nie wątpię, że chcecie przeprowadzić żniwa jak najlepiej. Jesteście w czołówce kraju, jeśli chodzi o sprawność organizacyjną i odpowiedzialność. Nam chodzi o to, aby wszyscy w Polsce uczyli się lepiej i sprawniej pracować — stwierdza sekretarz Barcikowski, nawiązując do li

I jeszcze wpis do kroniki kolonijnej. Dzieci spółdzielców z zaciekawieniem czytają słowa miłego gościa.
Fot. — H. Kamza

Plany „LOT-u"

Jeszcze w tym roku w Międzynarodowym Porcie Lotniczym na Okęciu oddane zostaną do użytku 2 pawilony hotelowe o 180 miejscach noclegowych. Dysponentem ich będzie „LOT", niejednokrotnie już zmuszany do szukania swoim pasażerom lokum poza Warszawą.

W br. warszawskie „Okęcie" obchodzi 2 jubileusze. Przed 45 laty rozpoczęto tu budowę Portu Lotniczego, a 35 lat temu przeniesiono lotnisko z Pola Mokotowskiego. Obecnie „Okęcie" ma rangę lotniska światowej klasy, a jego godną wizytówką jest zbudowany niedawno Dworzec Międzynarodowy. Natomiast Dworzec Krajowy jest już wyraźnie zbyt ciasny, niewygodny. Pomyślano zatem o budowie nowego gmachu; ma ona ruszyć w przyszłym roku. Projektantem jest twórca Dworca Międzynarodowego, inż. **Jan Dobrowolski.** Będzie to przestronna hala złożona z dwóch członów. (PAP)

Polska komputerowa

Krajowy System Informatyczny

Trwają intensywne prace nad tworzeniem Krajowego Systemu Informatycznego. Będzie to zestaw 11 najważniejszych systemów wyspecjalizowanych, służących do opracowywania, przetwarzania i dostarczania informacji. Najbardziej zaawansowane są prace nad pierwszą cząstką KSI — systemem zwanym „Wektor".

„Wektor" — pełna nazwa: Centralny System Sterowania Działalnością Inwestycyjną, został opracowany przez zespół ekspertów, kierowany przez dr **Andrzeja Twardowskiego.** Jest to pionierska próba uporządkowania działalności inwestycyjnej z użyciem najnowocześniejszej techniki obliczeniowej. Po pełnym uruchomieniu system ten dostarczać będzie informacji dla najwyższych organów, na których zapadają decyzje inwestycyjne, to jest dla Prezydium Rady Ministrów i urzędów centralnych.

Zakres syntetycznych informacji zastosowanych do potrzeb poszczególnych odbiorców będzie szeroki. Obejmą one dane o przebiegu realizacji wybranych inwestycji, a także zestawy informacji problemowych, otrzymywanych poprzez stosowanie skomplikowanych metod symulacji logiczno—matematycznych. System umożliwia użytkownikowi bezpośrednie telefoniczne porozumiewanie się z komputerem-maszyną IBM- 360/50, zainstalowaną w Warszawskim Ośrodku Obliczeniowym ZOWAR.

Do końca 1972 r. system będzie sprawdzony w działaniu na 7 pilotowanych inwestycjach, tak, aby w 1973 r. można było objąć nim najważniejsze inwestycje w kraju. Również do końca 1972 r. zamierza się objąć systemem okresową ocenę wyników działalności inwestycji przemysłowych, mieszkaniowych i socjalnych. System „Wektor" jest też pionierską, bardzo interesującą próbą usystematyzowania obiegu dokumentacji w procesie inwestycyjnym.

System „Wektor" otwiera grupę wyspecjalizowanych systemów informatycznych, przeznaczonych do różnych celów. I tak, sterowanie gospodarką materiałową odbywać się będzie w przyszłości poprzez system „Magma", umożliwiający połączenie w jeden zespół makrogospodarczy całego obiegu materiałów i surowców w gospodarce narodowej. System „Merkury" obejmie zagadnienia handlu, zaopatrzenia, usług, zatrudnienia, dochodów i wydatków ludności itp. Koordynację i kierowanie pracami w dziedzinie nauki i techniki ułatwi system „Sokrates". Ważny problem gospodarki: rozwój kadr kierowniczych, zostanie zracjonalizowany poprzez zastosowanie systemu „Herkules", w którym ujęte będą wszystkie rezerwy kadrowe oraz systemy szkolenia i dokształcania. „Swiatowid" obejmie problemy informacji naukowej i ekonomicznej w najszerszym znaczeniu tych pojęć.

Wykaz systemów, które wejdą w skład Krajowego Systemu Informatycznego uzupełnia „Sejf" — skomputeryzowana sprawozdawczość finansowa oraz rozliczenia bankowe. GUS korzystać będzie z systemu „Spis", którego nazwa wyjaśnia jego istotę. Do celów ewidencji ludności i innych usług administracyjnych przeznaczony jest system „Pesel". Sterowaniu transportem i komunikacją oraz łącznością, poświęcony będzie system „Trakt".

Uczeni otrzymają dwa abonenckie systemy do obliczeń numerycznych (poprzednio wymienione służą do przetwarzania danych). Systemy „Cyfronet" — dla Warszawy, Krakowa, Katowic i Gliwic oraz „Polrax" — przeznaczony dla całego kraju — umożliwią zaspokojenie wszelkich potrzeb rachunkowych szkół wyższych, instytutów, biur konstrukcyjnych itp. Uruchomienie ich przewidziane jest na lata 1973 — 1974.

Plany cząstkowego budowania Krajowego Systemu Informatycznego są w pełni uzasadnione i racjonalne. Przyjęcie takiej metody działania umożliwi ekspertom z Krajowego Biura Informatyki oraz specjalistom z nimi współpracującym, stopniowe pokrycie Polski siecią usług komputerowych, które w tej skali nie mają swojego odpowiednika w żadnym kraju europejskim.

PAP

Nowe dzieło cybernetyków

Przykładem pogłębiającej się współpracy między krajami członkowskimi RWPG jest nowa maszyna elektroniczna, na obwodach scalonych „ES-1020" którą zaczęła produkować Mińska Fabryka im. Ordżonikidze. (PAP)

Polsko — francuska współpraca naukowa

32 problemy naukowo-techniczne są przedmiotem wspólnych prac badawczych, realizowanych aktualnie w ramach porozumienia zawartego na lata 1972 — 1973 między Polską Akademią Nauk i Narodowym Ośrodkiem Badań Naukowych Francji (CNRS). 10 spośród tych tematów obie strony uznały za priorytetowe z punktu widzenia wzajemnych oraz własnych interesów gospodarczych i technicznych.

Współpraca naukowo-badawcza między Polską a Francją wchodzi w nową, intensywniejszą fazę. Poważnie wzrasta współpraca między polskimi i francuskimi placówkami badawczymi. Rośnie liczba pracowników nauki wysyłanych do obu krajów w celu prowadzenia wspólnych badań, wykładów, uczestnictwa w różnego typu imprezach naukowych. Do aktywniejszych należy m. in. działalność oddziału Polskiej Akademii Nauk w Paryżu, gdzie organizuje się liczne spotkania z uczonymi reprezentującymi polskie środowiska naukowe.

Jesteśmy po Związku Radzieckim drugim socjalistycznym partnerem Francji w dziedzinie współpracy naukowej i technicznej.

Polscy i francuscy uczeni współpracują w dziedzinach nauk ścisłych, przyrodniczych i społecznych.

O atmosferze współpracy polsko — francuskiej w dziedzinie nauki świadczy m. in. fakt, iż w związku ze zbliżającą się 500 rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika przygotowuje się wspólne polsko — francuskie wydanie dzieł wielkiego astronoma polskiego; niedawno wydano też we Francji „Historię Polski" prof. Stefana Kieniewicza. (PAP)

Pogrzeb W. Garncarczyka

Na Powązkowskim Cmentarzu Komunalnym w Warszawie odbył się wczoraj pogrzeb zasłużonego działacza ludowego i oświatowego, byłego posła do KRN i Sejmu Ustawodawczego, byłego wiceministra oświaty — Wilhelma Garncarczyka.

Sadat odrzuca propozycję rokowań

Prezydent Egiptu **Anwar Sadat** wygłosił w czwartek wieczorem przemówienie do studentów i wykładowców Uniwersytetu Aleksandryjskiego. Odrzucił on propozycję bezpośrednich negocjacji z Izraelem.

Egipt nie zaakceptuje polityki faktów dokonanych i tak długo odrzucać będzie bezpośrednie negocjacje, jak długo okupowane będą jego terytoria. (PAP)

Rezolucje Rady Gospodarczej ONZ

W Genewie zakończyła się w piątek Sesja Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ. Uchwalono trzy ważne rezolucje:

— w sprawie działalności i wpływu organizacji międzynarodowych na rozwój gospodarczy krajów „trzeciego świata,

— wzywającą rządy wszystkich krajów, aby traktowały reformę rolną jako ważną część planów rozwoju „trzeciego świata",

— stwierdzającą, że kraje rozwijające się powinny uczestniczyć we wszystkich wielostronnych negocjacjach, dotyczących międzynarodowych stosunków gospodarczych. (PAP)

Czynniki rozwoju miast

Jakie czynniki — obok przemysłu — kształtują obecnie rozwój wielkich miast i aglomeracji ponadregionalnych? Co należy robić, aby koszty budowy dużych miast i cena jaką płaci człowiek za „wygody" życia w wielkich miastach, nie były zbyt wysokie? — Na te i inne jeszcze pytania, będą szukać odpowiedzi uczestnicy Ogólnopolskiej Sesji Naukowej, która w dniach 24 i 25 października odbędzie się w Poznaniu.

Organizatorami sesji są zarządy oddziałów wojewódzkich — Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Towarzystwa Urbanistów Polskich w Poznaniu, które działają w porozumieniu — z bardzo zainteresowanymi wynikami obrad — władzami Poznania. (pch)

Telefony donoszą

Komenda Wojewódzka MO poinformowała o 20 wczorajszych wypadkach drogowych w Wielkopolsce, w których 24 osoby odniosły rany. Większość wypadków spowodowali kierowcy samochodów osobowych, którzy rozwijali nadmierną szybkość na mokrych wczoraj nawierzchniach dróg. Apelujemy zatem o zdwojoną ostrożność!

Oto wypadki najpoważniejsze:

● We wsi Błaszki pow. Kalisz Z. C. lat 11 wbiegła nagle pod koła przejeżdżającego samochodu „Star". Z. C. zmarła po przewiezieniu do Ośrodka Zdrowia w Błaszkach.

● W miejscowości Siedlec pow. Środa z nieustalonych dotąd przyczyn nastąpiło czołowe zderzenie samochodu osobowego „Peugeot", kierowanego przez obywatela Francji z samochodem „Żuk". W wypadku bardzo ciężkich obrażeń doznali: kierowca „Peugeota", jego 32-letnia żona i 16-letni syn oraz jadący w „Żuku": E. J. lat 43, I. J. lat 43 oraz R. C. lat 29. Natomiast kierowca „Żuka" i jego czwarty pasażer B. K doznali lekkich obrażeń. Wszystkich rannych przewieziono do szpitala im. Strusia w Poznaniu. (bm)

Rajd „Stomil"

Polskie opony na zagranicznych szosach

Już za kilka dni — 3 sierpnia w 7000-kilometrową podróż wyruszą uczestnicy Rajdu Przyjaźni „Stomil", którzy na polskich samochodach, wyposażeni w krajowy sprzęt turystyczny i sportowy demonstrować będą nasz dorobek w tej dziedzinie kolejno w ZSRR, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, na Węgrzech, w Czechosłowacji i NRD.

Protektorat nad rajdem objął członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — **Stefan Olszowski.**

Organizatorem rajdu, którego głównym celem jest propagowanie osiągnięć polskiego przemysłu samochodowego i gumowego, jest Centralne Laboratorium Oponiarskie w Poznaniu.

20 „Polskich Fiatów" — standard i combi, wyposażono w najnowsze doświadczalne opony promieniowe. Najlepsi pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Gumowego spotkają się z załogami bratnich fabryk.

PAP

KRONIKA DNIA

Chór UAM wyjeżdża do Anglii i NRF

Dzisiaj, 29 bm., opuszcza Poznań i udaje się na tournee do Anglii i NRF znany Chór Akademicki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Chór, który działa pod patronatem ZSP, wyjeżdża z najnowszym repertuarem obejmującym około 40 utworów. Repertuar ten został opracowany przez dyrygenta chóru doc. Stanisława Kulczyńskiego.

Wyjazd jest nagrodą za zajęcie przez Akademicki Chór UAM pierwszego miejsca na Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów Akademickich, który odbył się w maju br. w Poznaniu. (map)

Zainteresowanie lodami „Amino"

Od marca br. Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino", rozpoczęły produkcję lodów w proszku. Zyskały sobie one szybko uznanie konsumentów, czego dowodem jest rozprowadzenie już 900 ton proszku. W Poznaniu sprzedaje się lody „Amino" z 40 aparatów, zakupionych w NRD. W związku z nowymi propozycjami zakładów, dotyczącymi poszerzenia asortymentu (o lody owocowe o smaku cytrynowym i czarnej porzeczki), a także w związku z poprawieniem zamrażalności tych produktów, wzrosło zainteresowanie lodami „Amino" w całym kraju. Wczoraj właśnie konferowali na ten temat w Poznaniu przedstawiciele gastronomii i handlu z całego kraju z dyrekcją „Amino".

Możliwości produkcyjne PZKS sięgają 2000 ton rocznie. Planuje się też w przyszłym roku wprowadzić sprzedaż porcjowanych lodów w proszku w detalu oraz zastosować koncentrat do produkcji kremów i ciastek. (br)

„Miranda" — 260 mil przed metą

Radiotelegrafiści „Gdynia-Radio" nawiązali łączność z „Mirandą" kpt. **Zbigniewa Puchalskiego.** Samotny żeglarz poinformował:

— Do mety mam około 260 mil morskich. W Newport zamelduję się prawdopodobnie w niedzielę, 30 lipca. Czuję się znakomicie. Nie mam kłopotów z wodą i żywnością. Płynę wolno, mam słaby wiatr zachodni. 26 lipca złapał mnie sztorm. Wiał potężny wiatr — 7 do 11 st. w skali Beauforta. Jachtem miotała bardzo wysoka fala. Na szczęście udało mi się wyjść z tej przygody cało. Naprawiłem już takielunek i usunąłem awarię samosteru.

PAP

Przygotowania do Festiwalu w Sopocie

28 bm. w siedzibie Polskiej Agencji Artystycznej „Pagart" zapoznano dziennikarzy ze stanem przygotowań do XII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie.

W konkursie międzynarodowym udział weźmie 27 piosenkarzy, zaś w dniu płytowym — 35. Po raz pierwszy na sopockiej estradzie wystąpią przedstawiciele. Republiki Sri-Lanka (Cejlon), Iranu, Libanu i Wenezueli. Poza konkursem zaproszeni zostali piosenkarze z ZSRR — **Walentin Bagłajenko,** z USA — **Dean Reed** i **Doris Troy,** z Polski, poza konkursem, będzie śpiewać **Irena Santor.** W dniu płytowym Polskę reprezentować będą: **Urszula Sipińska, Tadeusz Woźniak, Piotr Figiel** i zespół **„Ali babki".**

Kierownictwo artystyczne Festiwalu sprawują — **Danuta Baduszkowa, Andrzej Kurylewicz, Xymena Zaniewska, Mariusz Chwedczuk i Henryk Debich.** Prezenterami Festiwalu będą m. in. znani polscy aktorzy **Edmund Fetting** i **Stanisław Zaczyk.** Artystom towarzyszyć będzie Orkiestra Rozrywkowa Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi pod dyrekcją Henryka Debicha.

„Wyroki" ferować będzie jury składające się z 30 członków w dniu międzynarodowym i 23 w dniu płytowym. Przyjazd swój zapowiedziało również 203 obserwatorów oraz 25 dziennikarzy zagranicznych.

W roku bieżącym nastąpiły pewne zmiany w regulaminie Festiwalu. I tak, nagroda „Bursztynowego Słowika", przyzna na zostanie nie tylko dla kompozytora i autora tekstu, ale również i dla piosenkarza w dniu polskim za najlepsze wykonanie polskiej piosenki. W dniu międzynarodowym przyznane będą dwie główne nagrody — za dzieło (tekst i muzykę) oraz za utwór o wysokich wartościach ideowo-artystycznych. Autor tekstu tego utworu otrzyma nagrodę „Bursztynowego Pióra". (PAP)

S. Mikulski laureatem „Kvetów"

W ogłoszonej w praskim tygodniku ilustrowanym „Kvety" ankiecie na najlepszego i najpopularniejszego aktora filmowego i telewizyjnego z krajów socjalistycznych. największą ilość głosów otrzymali: **Stanisław Mikulski** oraz aktorka z NRD, **Urszula Karusseit.**

HUMOR I SATYRA

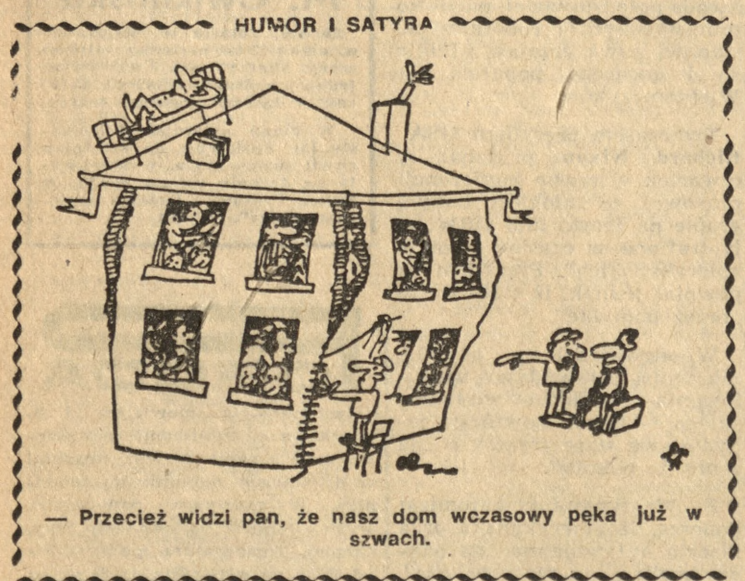

— Przecież widzi pan, że nasz dom wczasowy pęka już w szwach.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Zbyszek Kruszona**

Przed reorganizacją gromad

Nowy kształt władzy

Mieszkaniec wsi czy miasteczka po to, żeby uzyskać decyzję administracji w ważnej dla siebie sprawie, prawie zawsze musi zwracać się do odpowiedniego organu władzy powiatowej. U siebie, w gromadzie, może uzyskać zaświadczenie, opinię, pieczątkę na wniosku. Najniższe ogniwa władzy państwowej — gromadzkie rady narodowe, w obecnym swoim kształcie są zbyt słabe, by móc sprostać rosnącym potrzebom wsi.

Skoro tak, to — nasuwa się pytanie — czy nie można by po prostu wyposażyć władz gromadzkich w większe kompetencje, a gromadom zapewnić silne zaplecze usługowo-produkcyjne dla rolnictwa, a także zaplecze kulturalno-oświatowe? O to właśnie chodzi. Gdyby jednak każdej obecnie istniejącej gromadzie, liczącej 2—3 tysiące mieszkańców, chcieć zafundować gminną spółdzielnię, spółdzielnię usługowo-wytwórczą, międzykółkową bazę maszynową, dom kultury, ośrodek zdrowia, szkołę zbiorczą — to przekraczałoby to możliwości kraju. Byłoby zarazem marnotrawstwem, bo instytucje te nie mogłyby być należycie wykorzystywane. Dla małych gromad byłyby one instytucjami ponad miarę potrzeb, a ponadto słabymi kadrowo i fachowo.

Ażeby uniknąć takiej ewentualności, Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR rozpatrzyło i zaakceptowało projekt, który łączy reorganizację władz terenowych na wsi i w małych miastach ze zmianami w podziale administracyjnym wsi. Reorganizacja ta dojdzie do skutku 1 stycznia 1973 roku.

Silna i samodzielna

Przewiduje się, że nowa gromada (być może, przyjmie się nazwę gmina) będzie silną jednostką gospodarczo — administracyjną, o dużym stopniu samodzielności. Uzyska ona nie tylko uprawnienia, ale i środki, które pozwolą jej decydować o kierunkach rozwoju gospodarczego wsi, zapewnić niezbędną bazę usług, zarówno produkcyjnych jak i socjalno-kulturalnych, a ponadto rozstrzygać (a nie tylko opiniować) sprawy mieszkańców.

Reorganizacja w niektórych przypadkach obejmie też władze małych miast, związanych z natury rzeczy z wsią i rolnictwem i mających stanowić w większej niż dotychczas mierze ich zaplecze usługowe. Tam, gdzie będzie to możliwe i potrzebne — połączy się miejskie i gromadzkie ogniwa władzy terenowej.

Jednocześnie zmianie ulegną terytorialne granice działalności instytucji działających na wsi. Każda nowa gromada ma mieć swoją gminną spółdzielnię lub jej filię, rozbudowaną sieć handlu i usług rzemieślniczych, spółdzielnie usługowo-wytwórcze, napraw maszyn rolniczych, transportu rolniczego, konserwacji urządzeń komunalnych, a poza tym niezbędne placówki ochrony zdrowia, kulturalne i oświatowe.

Jeszcze w tym roku reorganizację gromad poprzedzi — tytułem eksperymentu — powstanie nowoczesnych 10 gromadzkich podstawowych szkół zbiorczych, takich, jakie do końca bieżącego pięciolecia powstaną w każdej gromadzie.

Szkoły te będą nie tylko kształciły uczniów w pełnym zakresie ośmiu klas, ale będą ponadto prowadziły klasy V—VIII dla uczniów opóźnionych w nauce, przygotowując ich jednocześnie zawodowo; w tych szkołach kontynuować będą naukę absolwenci wiejskich szkół czteroletnich. Prowadzić one będą też ogniska przedszkolne dla dzieci mających rozpocząć naukę w pierwszej klasie. Będą one dysponowały wysokokwalifikowanymi zespołami nauczycielskimi, w których skład wejdą specjaliści wszystkich nauczanych tam przedmiotów.

Szerokie uprawnienia

Istotą projektu jest to, że mieszkaniec wsi czy miasteczka będzie mógł wszystkie swoje podstawowe potrzeby produkcyjne i społeczno-kulturalne — zaspokajać na terenie własnej, nowej gromady.

Według założeń reformy, władze nowej gromady otrzymają szerokie uprawnienia, pozwalające decydować w sprawach samorządności, zarządzania gospodarką terenową, wykonywania funkcji administracyjnych i koordynacji terenowej.

Odtąd gromadzkie rady narodowe będą uchwalały pięcioletnie i roczne plany społeczno-gospodarczego działania oraz budżety na wykonywanie tych planów. Postanowienia tych planów będą miały moc wiążącą także dla instytucji niepodporządkowanych władzy gromadzkiej, a działających na wsi.

Dotychczas budżet gromad, pochodzący z dotacji, w przeszło dwóch trzecich przeznaczany jest na fundusz płac dla administracji, nauczycieli, pracowników służby zdrowia, kultury. Nowe władze gromadzkie mają natomiast dysponować własnymi środkami na pokrycie wydatków. Na budżet gromady — jak się przewiduje — składać się m. in. będą: dochody z podatku gruntowego i innych zobowiązań finansowych wsi, dochody z tytułu udziału w podatkach spółdzielczości wiejskiej, dochody z opłat skarbowych pobieranych od zakładów rzemieślniczych.

Rada i jej urząd

Dla podołania tym zwiększonym i jakościowo nowym zadaniom niezbędne będzie wzmocnienie zarówno gromadzkich rad narodowych, jak i ich urzędów. Po powiększeniu gromad, GRN-y będą liczyły więcej radnych niż obecnie. Oni też będą kształtowali i uchwalali plany rozwoju społeczno-gospodarczego i oni też będą kontrolowali wykonywanie uchwał.

By polepszyć skuteczność działania rad gromadzkich przewiduje się ich uwolnienie od supremacji administracji tj. organu wykonawczego, którym obecnie jest prezydium GRN. Połączenie to będzie umocnieniem aparatu wykonawczego rady. Urzędem gromadzkim będzie kierował naczelnik, powoływany przez prezydium rady powiatowej. Uzyska on uprawnienia do rozstrzygania spraw indywidualnych, dotyczących: produkcji rolnej, budownictwa, zdrowia i opieki społecznej, finansów, komunikacji drogowej, zezwoleń na handel uspołeczniony i prywatny oraz prowadzenie warsztatów rzemieślniczych, leśnictwa i łowiectwa, porządku publicznego, oświaty, kultury i wypoczynku.

Władze gromadzkie otrzymają więc szerokie uprawnienia, co jednak zarazem oznacza, że wzrosną także wymagania w stosunku do kwalifikacji fachowych osób zatrudnionych w instytucjach gromadzkich. Dotyczy to także doboru ludzi na stanowiska w urzędach gromadzkich: naczelników, sekretarzy, księgowych i referentów.

☆

Reorganizacja gromad ułatwi rozwój rolnictwa i wsi. Jej podstawowe zadanie sprowadza się do — zgodnie z decyzjami VI Zjazdu partii — umocnienia administracji i pogłębienia samorządności oraz stworzenia lepszych warunków dalszego wzrostu produkcji rolnej, społeczno-ekonomicznego rozwoju wsi.

TADEUSZ KACZMAREK

EDMUND REJEK: „...żeby wysiłek społeczny dał maksymalnie najlepszy efekt..."

Fot. — H. Kamza

NASZE ROZMOWY

NIE ZAWIEŚĆ ZAUFANIA

Z dyrektorem poznańskiej DOKP a jednocześnie przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edmundem Rejkiem, odznaczonym w przededniu Święta Lipcowego w Belwederze Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, rozmawiamy natychmiast po jego powrocie ze stolicy.

— Niełatwo jest chyba pogodzić tak odpowiedzialne funkcje

— Tak, to wielka odpowiedzialność i muszę przyznać, że nie udźwignąłbym jej, gdyby nie poparcie ogromnej rzeszy społeczników, którzy we Froncie Jedności Narodu widzą możliwość działania na rzecz naszej ojczyzny, swojego miasta czy wsi.

— Jeszcze mamy świeżo w pamięci piękną oprawę tegorocznych uroczystości Święta Lipcowego. Udane imprezy: na Golęcinie, spotkanie w Pałacu Kultury z młodzieżą urodzoną 22 lipca, imprezy w powiatach, otwarcie Kolejki Dziecięcej nad Jeziorem Maltańskim. Duża w tym zasługa działaczy FJN.

— Mamy satysfakcję, zwłaszcza brać kolejarska, która włożyła tyle trudu w uruchomienie Kolejki nad Maltą. Entuzjastyczne przyjęcie tego faktu przez dzieci i młodzież, a także dorosłych, było największą nagrodą dla społeczników. Wydaje się, że nad tym pięknym, położonym prawie w środku miasta, zbiornikiem wodnym, można zrobić znacznie więcej, aby uczynić z niego miejsce rekreacji dla tysięcy ludzi. Trzeba by też utworzyć wieniec ośrodków rekreacyjnych wokół Poznania, zagospodarować Jezioro Kierskie, Rusałkę...

— Piękna to wizja. I chyba możliwa do realizacji. Poznaniacy nie mogą dać się wyprzedzić przez znacznie mniejsze ośrodki powiatowe, które pod egidą FJN realizują wiele inicjatyw w zakresie rekreacji dla mieszkańców swoich miast.

— To prawda, w powiatach robi się bardzo dużo i to przeważnie w czynach społecznych. Przykładem mogą być Golina, Września czy Środa. Chodzi obecnie nie tylko o zagospodarowanie pasa 20 jezior otaczających w promieniu 20 kilometrów Poznań, lecz także uczęszczanych tras turystycznych. Nie jesteśmy bowiem należycie przygotowani na przyjmowanie dużej liczby turystów. Potrzebne jest lepsze zaopatrzenie w żywność, należy ta baza gastronomiczna i hotelowa. Musi być w tym względzie planowa gospodarka ze strony rad narodowych, jakaś kolejność podejmowanych zamierzeń, żeby wysiłek społeczny dał maksymalnie najlepszy efekt.

— W tym usprawnianiu naszego życia i gospodarki brać kolejarska odgrywa dużą rolę. Koleje przyrównuje się do nerwów w organizmie gospodarczym kraju. Transport ludzi i towarów musi się stale udoskonalać. Jak to będzie wyglądało w poznańskiej DOKP?

— Nasze załogi czynią wszystko, aby lepiej obsługiwać klientów. W minionym półroczu przewieźliśmy ponad 52 miliony pasażerów, prawie o 800 tysięcy więcej niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Największe kłopoty mamy w okresie letnim i w szczycie przewozów jesiennych. Dworce są wciąż przepełnione podróżnymi, taboru wprawdzie więcej, lecz jeszcze zbyt mało, aby wszystkim zapewnić wygodne warunki podróżowania.

Co nowego? Jakie udogodnienia? Otrzymaliśmy trochę lepszego taboru. Modernizujemy linie kolejowe. W nowym rozkładzie jazdy uwzględnimy życzenia dojeżdżających pracowników do ośrodków przemysłowych, takich jak Słupca, Gniezno, Śrem, Głogów.

— Będziemy więc szybciej i wygodniej jeździć, zwłaszcza po elektryfikacji najważniejszych linii. Kiedy to nastąpi?

— W latach 1975—1976 będziemy mieli zelektryfikowane całe linie kolejowe: Poznań — Gdynia, Poznań — Katowice. Myślimy o rozpracowaniu koncepcji wykorzystania zelektryfikowanego węzła poznańskiego do przewozów ludności w samym Poznaniu (system elektrycznych kolei miejskich), co wiąże się z modernizacją Dworca Głównego. Chcemy go zaprezentować w nowej szacie na 30-lecie PRL. Ruch towarowy zostanie przeniesiony do Franowa. To są zadania na przyszłą pięciolatkę.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Na miarę przyszłych potrzeb

Pięciolatka wielkopolskiego szkolnictwa

Przywykliśmy, że wielkopolskie szkolnictwo stawia sobie wysokie wymagania. Taki był program postępu pedagogicznego na lata 1966—70, uwieńczony pełnym sukcesem, taki jest nowy program nakreślony na bieżącą pięciolatkę, a zatytułowany „O dalszy postęp pedagogiczny w szkołach Wielkopolski". Powstał on w oparciu o poprzednie doświadczenia i stanowi kontynuację dotychczasowej działalności zmierzającej do unowocześnienia pracy szkół. W odróżnieniu od poprzedniego, nowy program preferuje zagadnienia dydaktyczne i wychowawcze. Myślą przewodnią nowego programu jest troska o wysoką jakość nauczania, wysoki poziom pracy dydaktyczno-wychowawczej i lepsze przygotowanie młodzieży do dalszych studiów i pracy zawodowej.

ZAPEWNIĆ OPIEKĘ KAŻDEMU DZIECKU

Drogą wiodącą do realizacji tych zamierzeń jest m. in. rozszerzenie form opieki przedszkolnej nad dziećmi w mieście i na wsi. Planuje się, że do 1975 r. w przedszkolach Poznania znajdzie miejsce 60 procent dzieci, w miastach województwa — 40 proc. a na wsiach 25 proc. dzieci. Według założeń, we wrześniu przyszłego roku każde dziecko z miasta i 75 proc. ze wsi powinno mieć zapewnioną opiekę w ognisku przedszkolnym. Przedszkola mają być nie tylko przechowalnią dzieci, lecz także miejscem ich intelektualnego rozwoju. Program wychowawczy przedszkola zostanie rozszerzony o naukę języków obcych, zajęcia techniczno-konstruktorskie; więcej uwagi poświęci się pracy nad wyrównaniem stopnia dojrzałości szkolnej i eksperymentom wychowawczym.

Wiele uwagi poświęcono funkcjom opiekuńczym szkolnictwa podstawowego i średniego. Maksymalnie zwiększy się liczbę szkół z półinternatami oraz świetlic z dożywianiem. W ostatnim roku 5-latki wszystkie dzieci z miast i 40 proc. dzieci wiejskich będzie miało zapewnione miejsce na obozach i koloniach w czasie letnich i zimowych wakacji. W trosce o zapewnienie wszystkim dzieciom rodzinnego ciepła i domowej atmosfery postanowiono zwiększyć liczbę rodzin zastępczych. Pobuduje się 9 domów dziecka. W każdym województwie będzie się znajdował przynajmniej jeden taki dom. 9 nowych domów dziecka to tylko część inwestycji przewidzianych na bieżącą 5-latkę.

Na budowę nowych szkół przeznacza się 984 miliony zł (807 mln dla województwa, 177 milionów dla Poznania). Zbudowanych zostanie 2595 miejsc w internatach, 2200 miejsc w przedszkolach i 1000 nowych miejsc w warsztatach szkolnych szkolnictwa zawodowego. Każdego roku na kapitalne remonty przeznaczać się będzie 100 mln złotych. Znaczną część tej kwoty pokrywać będzie SFBSiI. Zwiększenie miejsc w internatach umożliwi młodzieży wiejskiej kontynuowanie nauki w szkołach średnich. Przede wszystkim z myślą o tej młodzieży zwiększy się do 16 proc. liczbę uczniów otrzymujących stypendia.

W MIEŚCIE I NA WSI TEN SAM POZIOM NAUCZANIA

Osiągnięcie wyższych efektów nauczania jest możliwe wtedy, jeśli nie będzie różnicy poziomów między szkolnictwem miejskim a wiejskim. Dlatego też sieć szkolna będzie dalej modernizowana. Będą tworzone szkoły zbiorcze o pełnej kadrze nauczycieli-specjalistów nowocześnie wyposażone, gdyż tylko taka szkoła podoła realizacji programu nauczania. Natomiast na wsi pozostaną szkoły z klasami od 1—4, ich liczba zostanie zwiększona. Chodzi bowiem o to, by małe dzieci miały jak najkrótszą drogę do szkoły. Dążyć się będzie do dalszego unowocześniania procesów nauczania i wychowania. Mam tu na myśli przede wszystkim intensyfikację nauczania początkowego szersze wprowadzanie czynnościowej nauki języka polskiego i matematyki oraz eksperymentów wychowawczych i dydaktycznych.

Zmiany w szkolnictwie zawodowym są podyktowane troską o dostosowanie go do istotnych potrzeb gospodarki regionu. Planuje się powołanie dalszych 16 liceów zawodowych kształcących robotników kwalifikowanych w pełnej średniej szkole zawodowej oraz powołanie pełnych średnich szkół zawodowych dla dziewcząt w rodzaju liceów gospodarstwa domowego. Są też projekty utworzenia jednorocznych policealnych studiów zawodowych dla absolwentów liceów ogólnokształcących.

Kształtowanie postaw społecznych młodzieży to następne niezmiernie ważne zagadnienie nowego programu. Opracowano też kompleksowy program wychowania technicznego młodzieży na miarę potrzeb rewolucji naukowo-technicznej.

W programie wielkopolskiego szkolnictwa uderza realność założeń. Lektura tego dokumentu przekonuje, że ma on wszelkie szanse urzeczywistnienia. Tym bardziej że opracowane zostaną nowe kryteria oceny pracy szkoły oraz kierowania szkołą a na nauczycieli nałożono obowiązek kształcenia i doskonalenia umiejętności zawodowych. Początkowo planowano, że do 1975 r. conajmniej 80 proc. nauczycieli szkół podstawowych osiągnie dodatkowe kwalifikacje oraz 100 proc. nauczycieli średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych studia wyższe zaś przy wyższych uczelniach miasta zorganizowane zostaną specjalistyczne studia podyplomowe dla nauczycieli. Obydwa terminy wyprzedzono.

Z MYŚLĄ O NAUCZYCIELACH

Odpowiednio do wysokich wymagań władze oświatowe postarały się o zabezpieczenie pedagogom właściwych warunków socjalno-bytowych. Polepszeniu ulegną warunki zdrowotne, formy organizowania wypoczynku, powstaną nowe ośrodki wczasowe. W przygotowaniu jest akt powołania Wojewódzkiej Poradni Specjalistycznej. Zatroszczono się o przydział odzieży ochronnej dla nauczycieli fizyki, chemii, zajęć praktycznych i wychowania fizycznego. Najbardziej usatysfakcjonuje nauczycieli opracowany 5-letni program poprawy warunków mieszkaniowych. Do roku 1975 zbuduje się 1536 nowych mieszkań, przeważnie na wsi.

Zaakcentowane problemy dydaktyczno-wychowawcze ustalono na miarę potrzeb. Ich realizacja wymaga pełnej mobilizacji nie tylko nauczycieli, lecz również wszystkich sojuszników szkoły.

B. GRZEGORZEWSKA

Studenci na poligonie

Lipiec br. był dla kilku tysięcy studentów okresem wytężonej pracy i szkolenia wojskowego na poligonach. Tam utrwalili oni swe wiadomości ze studiów wojskowych. Na jednym z obozów duże umiejętności wykazali studenci WSR — Olsztyn z plutonu czołgów oraz studenci WSR — Kraków. Na zdjęciu: podchorążowie poznawają sprzęt bojowy.

Fot. — CAF

Studenckie praktyki robotnicze

Nim zostaniesz lekarzem

1 lipca poznańscy studenci rozpoczęli studenckie praktyki robotnicze (SPR). W tym roku w brygadach tych pracować będzie około 3.500 studentów, głównie z lat zerowych oraz z I roku. W Poznaniu pracuje kilka brygad, m. in. w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych, „Lechii" oraz w Szpitalu Miejskim im. J. Strusia. Tych ostatnich odwiedziliśmy w czasie ich dyżuru w szpitalu. Oto co mówią o swej pracy:

Renata Rygielska: — Członkami naszej 32-osobowej brygady są studentki i studenci Wydziału Farmacji Akademii Medycznej. Wszyscy jesteśmy po I roku studiów. W szpitalu pracujemy w charakterze salowych. Właśnie na tej praktyce poznajemy i zaczynamy naprawdę doceniać wysiłek personelu szpitalnego. Co robimy? Ja na przykład, pracując na Oddziale Ocznym, zajmuję się myciem naczyń, utrzymywaniem czystości na Oddziale, wyprowadzaniem chorych na spacery i zabiegi. Uczestniczę też nieraz w bardzo skomplikowanych zabiegach operacyjnych, jak np. usunięcie oka po wypadku. Wszystkie te zajęcia umożliwiają nam zapoznanie się z funkcjonowaniem szpitala „od podszewki". Nasza praca jest o tyle ciężka, że szpitalowi ciągle brakuje salowych. Na moim oddziale na przykład na 42 chorych przypadają łącznie ze mną zaledwie 3 salowe.

Waldemar Szwarczyński: — Mnie skierowano do pracy na Oddziale II Wewnętrznym. W czasie upałów musimy być dla naszych podopiecznych (schorzenia serca, cukrzyca) szczególnie troskliwi. Staramy się m. in. przygotowywać więcej napojów. Oprócz wykonywania normalnych czynności uczestniczę też w wykonywaniu prostych zabiegów takich, jak zmiana opatrunków, kroplówki czy sondy. Pracując w szpitalu, otrzymujemy wyżywienie. Ile zarobimy? Na „czysto" chyba ze 800—900 złotych.

Andrzej Kopa (student IV roku Wydziału Lekarskiego AM): — Pełnię w brygadzie obowiązki zastępcy komendanta. Do mnie m. in. należy organizowanie czasu wolnego po pracy. Ponieważ mieszkamy w akademiku przy ul. Wawrzyniaka, tam też w klubie organizujemy większość spotkań i imprez. Odbyły się wieczory poezji i starej piosenki oraz spotkania z seksuologiem i wenerologiem. W tym tygodniu odwiedzą nas przedstawiciele władz uczelni oraz ZSP. Wyjeżdżamy też nad wodę do Strzeszynka oraz na basen. Rozegraliśmy mecz piłkarski ze studentami zagranicznymi. Co sobotę w klubie organizujemy potańcówki. Urządzamy też wycieczki do dużych poznańskich aptek.

Irena Dziekan — przełożona szpitalnego personelu średniego i niższego — opiekunka studentów: — Pracę studentów oceniam bardzo dobrze. Są oni nam szczególnie potrzebni w okresie letnim, gdy mamy kłopoty z naborem personelu średniego. Powiem tylko, że gdy na oddziałach powinniśmy mieć średnio w ciągu doby 7 salowych, to obecnie, razem ze studentami, mamy tylko 5. Na szczęście studenci pracować będą u nas też w sierpniu i wrześniu. Rozmieszczamy ich we wszystkich 6 naszych oddziałach. Co cenię najwięcej u tej grupy praktykantów? Przede wszystkim chęć dobrej współpracy z etatowym, średnim personelem szpitala, jak i fakt, że bardzo prędko poczuli się oni tutaj naprawdę potrzebni. Dla nich samych zresztą takie gruntowne zapoznanie się z funkcjonowaniem szpitala będzie zapewne też pożytecznym doświadczeniem życiowym.

Notował:

MAREK PRZYBYLSKI

Co zobaczymy w TV

31 VII - 6 VIII 72

PONIEDZIAŁEK

1 17.05 — **„Echo stadionu"**; 17.30 — **„Tam, gdzie nie ma letnich ferii"** — węgierski film dok.; 18.05 — **„Teleskop"**; 18.45 — **„Magazyn Postępu Technicznego"**; 20.05 — Letni Przegląd Teatru Telewizji — Zdzisław Skowroński **„Mistrz"**; 21.35 — **Publicystyka międzynarodowa**; 22.05 — **„Pieśni XX wieku"** — śpiewa Magdalena Bojanowska.

WTOREK

1 10 i 20.05 — **„Kamienne niebo"** — polski film fab. od 16 l.; 16.55 — **Film krótkometrażowy**; 17.15 — **„Ich wielka przygoda"** — reportaż filmowy z Poznania; 17.45 — **„Telewizyjny Ekran Młodych"**; 21.30 — **„Turystyczne zagospodarowanie Sudetów"** — program dok.

2 17.50 — **„Z prasy naukowo-technicznej"** — program oświatowy; 18 — **„Na tropach kultury i sztuki"** — świat w kamerze naszych reporterów: **„Suita wenecka"**, **„Suzdal"** — filmy „TeleAru"; 18.25 — **„Rewolucja maserowa"** (ze świata fizyki); 18.45 — **„Życie w skafandrze"** (z cyklu „Gdańskie krajobrazy") — OTV Gdańsk na ekranie; 20.05 — **„Telewizyjny Atlas Świata"**; 20.35 — **Festiwal Muzyki Organowej w Kamieniu Pomorskim — w programie utwory Stanisława Moniuszki**; 21 — **„24 godziny"** (kolor); 21.10 — **Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej**; 21.20 — Kino Wersji Oryginalnej — **„Arsen Lupin"** — francuski film seryjny (kolor).

ŚRODA

1 10 i 20.05 — **„Kobieta w bieli"** francuski film seryjny odc. 3; 16.55 — Teleferie: **„Czas w las"** i **„Pies, który myślał, że jest szopem"** — film Walta Disneya (kolor); 18.20 — **„TV Kurier Warszawski"**; 18.40 — **„Delta rozwija skrzydła"** — reportaż; 20.55 — **„PKF"**; 21.05 — **„Światowid — Świat i Polska"**; 21.35 — **VI Krynicki Festiwal Arii i Pieśni im. Jana Kiepury.** Scenariusz — Jerzy Kaszycki i Jerzy Hemzaczek. Reżyseria TV — Jerzy Kaszycki. Wykonawcy: Orkiestra Państwowej Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Józefa Radwana oraz soliści: Delfina Ambroziak, Pola Lipińska, Roman Węgrzyn, Andrzej Hiolski, Andrzej Saciuk i inni oraz wywiad z Martą Eggert, Ladisem Kiepurą i Stefanem Połchłopkiem (z Krakowa); 22.30 — „Wspomnienia olimpijskie" — odc. I.

2 18.25 — **„Nasze recenzje"**; 18.40 — **„OTV Warszawa na ekranie"**; 19.10 — **„Pollena"** — **„Porządki w domu"**; 20.05 — **„Moja łajba"** — z cyklu „Pokochać wiatr" (odc. III); 20.35 — **„W letnim nastroju"** — film muzyczny prod. ZSRR; 21.05 — **„24 godziny"**; 21.15 — **„Zwierciadło modne i pożyteczne".**

CZWARTEK

1 16.55 — **„Magazyn ITP"**; 17.10 — **„Wyspy Oceanu Lodowatego"** — kanadyjski film dok.; 17.40 — **„Za kierownicą"**; 18.10 — **„Kurier Białostocki"**; 18.30 — **„Morskie spotkania — Rybacy z dalekiego haka"**; 19 — **„Losy"** — reportaż filmowy; 20 — **„Przypominamy, radzimy"**; 20.10 — **„Duch, który uratował bank w Monte Carlo"** — angielski film z serii „Randall i duch Hopkirka"; 21 — **„Wieczór bez gwiazdy" — Ola Maurer.** Scenariusz i reżyseria — Andrzej Wasylewski; 21.30 — **„Najniższym kosztem"** — program publicystyczny; 22 — Polski film dokumentalny: „Hair" — reżyserii Marka Piwowskiego i **„Wznoszę pomnik"** — reżyserii Jerzego Jaraczewskiego.

2 18.10 — Dla dzieci — **„Piraci"** (podróże w czasie) — polski film seryjny; 18.20 — **„Z wizytą w Kraju Rad"** — **„Na tratwie przez Pamir"** (kolor); 18.40 — **„Izotopy i my"** (z cyklu „Kolorowe spotkania" (kolor); 20.05 — **Koncert z okazji XXV-lecia UNICEF-u** (kolor); 21.30 — **„24 godziny"**; 21.40 — **„Synowie magnata"** — cz. I dramatu historyczno-kostiumowego prod. węgierskiej (kolor).

PIĄTEK

1 10 — **„Duch, który uratował bank w Monte Carlo"** — angielski film z serii „Randall i duch Hopkirka"; 10.50 i 20.05 — Z serii „Człowiek i morze" — **„Niezwykłe połowy"** — film dok. (kolor); 16.55 — Teleferie: **„Piąte kółko"** — film z serii **„Złamana strzała"**; 17.50 — **„Gramy o telewizor"** — teleturniej; 18.15 — **„TV Kurier Mazowiecki"**; 18.35 — Z cyklu: „Historia z tej ziemi" — program pt. **„Ad urbe condita"**; 19 — **„Turystyka i wypoczynek"**; 20.30 — **„Kraj"**; 21.10 — Teatr TV August Strindberg **„Eryk XIV"**. Tłumaczenie — Zygmunt Łanowski. Reżyseria — Maciej Prus.

2 17.30 — **„Pierwszy dzień"** — odc. 13 bułgarskiego filmu seryjnego „Na każdym kilometrze"; 18.25 — **„Jeszcze o maszynach w plenerze"** (Gawędy matematyczne); 18.45 — **„Alfabet miasta"** — OTV Wrocław na ekranie; 20.05 — **„Glob"**; 21.05 — **„24 godziny"** kolor); 21.15 — **Polski film dok.**

SOBOTA

1 10 i 20.15 — **„Helena Trojańska"** — film fab. prod. USA (kolor); 16.25 — **„Program I proponuje"**; 16.55 — **„Nie tylko dla pań"**; 17.15 — **„Spotkania z przyrodą"**; 17.45 — **„Nie każdemu stawiają pomnik"** — reportaż filmowy; 18.20 — **„Godzina Orfeusza"** — magazyn aktualności muzycznych nr 12; 22.35 — **„Italia z sercem na dłoni"** — włoski program rozrywkowy (kolor).

2 17.45 — **„Przez Antypody"** — odc. III; 18.15 — **„Melodie portów"** interwizyjny program rozrywkowy prod. NRD; 20.15 — **„Lucjan i miłość"** — interwizyjny program rozrywkowy prod. NRD cz. I; 21.15 — **„24 godziny"** (kolor); 21.25 — **„Synowie magnata"** — cz. II węgierskiego filmu fab.; 22.45 — **„Program II proponuje".**

NIEDZIELA

1 8.15 — **„Przypominamy, radzimy"**; 8.35 — **„Nowoczesność w domu i zagrodzie"**; 9 — **„Cafe Rose"** — film TVP z serii „Stawka większa niż życie"; 10.15 — **„Tatuś od święta"** — czechosłowacki film fab.; 11.20 — Z cyklu: **„W cztery świata strony"** odc. XVIII pt. **„Melanezja II"**; 12.10 — **XI — Festiwal Moniuszkowski w Kudowie Zdroju** — reportaż filmowy. Scenariusz i realizacja — Wojciech Dzieduszycki i Bohdan Piechowski; 12.55 — **„Przemiany"**; 13.50 — Dla dzieci — Jan Wilkowski — **„Niebieski migdał"** z cyklu „Ula i świat" (powtórzenie); 14.15 — **„Skansen nad Narwią"** z cyklu „Wielcy znani i nieznani" (Adam Chętnik); 14.50 — **„Z ludowej szkatuły"** — program folklorystyczny. Scenariusz — Jadwiga Paluchówna i Janusz Mentel. Reżyseria — Zbigniew Zbrojewski. W programie prezentowane będą zespoły polonijne; 15.20 — **„Monachium przed Olimpiadą"**; 15.50 — „W starym kinie — **„Filmy z dalekich krajów"**; 16.50 — **„Estradowe spotkania"**. Wykonawcy: Görti Müller, Tania, Aurora Lacaza, Willi Koplin, Duo Dubina, Septet Horsta Strigera; 17.55 — **Sprawozdanie sportowe z II połowy meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi „Wisła"** (Kraków) — **„Górnik"** (Zabrze); 18.45 — **„Brzegi lepkie od ropy"** — film dok. z cyklu „Świat, który nie może zaginąć"; 21.10 — **„Ostatni lot Albatrosa"** — film seryjny, odc. VI; 21.10 — **„PKF"**; 21.20 — **„Uśmiech i piosenka hiszpańska"** czyli **„Romanse o miłości i zdradzie"**. Scenariusz — Ryszard Szpaczyński. — Reżyseria — Jerzy Woźniak; 22.05 — **„Magazyn sportowy"**.

2 15.40 — Dla młodych widzów: **„Sport i zabawa"** — program Telewizji NRD; 16.40 — **„Divertimento opus 7"** — program rozrywkowy (powtórzenie z dnia 1 czerwca 1968 r.); 17.45 — **„Jacy jesteśmy Polacy"** — Melchiora Wańkowicza próba odpowiedzi, odc. VI; 18.10 — Scena Prozy — **„Martin Eden"** — Jack London; 20.05 — **„Ślad człowieka"** — Karol Szymanowski; 20.35 — **„Lato w starym kraju"**; 20.50 — **„Kochany John"** — szwedzki film fab. dozw. od 18 l.

CODZIENNIE w programie 1 i 2: **Dobranoc** — 19.20; **Dziennik** lub **Monitor** — 19.30. (b)

Z książką na ty

Oblicze wojny

W żywocie pisarza zdarzają się okresy ugorowania, ale kiedy indziej przychodzą okresy niesłychanie intensywnej twórczości. Tak od kilku lat jest z **Aleksandrem Baumgardtenem,** piszącym ostatnio szczególnie wiele, zarazem zaś sięgającym po coraz wyższe laury artystyczne. Ogromna, panoramicznie potraktowana powieść o I Powstaniu Śląskim — **„Jeszcze nie rano"**, jest utworem, który nie odparcie wciąga czytelnika. Zarówno doskonale, dynamicznie skomponowaną akcją, interesującą psychologią postaci, nowoczesną, ale daleką od udziwacznień stylistyką — jak i podłożem ideowym. Historia powstań śląskich, znana jest powszechnie. Ukazanie tego wszakże przez obraz artystyczny jest zadaniem nieprostym. Baumgardtenowi udało się to w całej rozciągłości. Tło polityczne jego powieści, rozbudowane szeroko, ukazywane przy tym przez jednostkowe losy, oddaje całą prawdę o powstaniach na Śląsku, gdzie z jednej strony należało walczyć z autentycznym, uzbrojonym wrogiem, z drugiej zaś z postawą aliantów, dążących do przyhamowania polskich aspiracji w imię wielkiej powojennej polityki. Baumgardten ukazał całą złożoność tych zjawisk, a jednocześnie stworzył bohaterów nader autentycznych, bardzo ludzkich, prawdziwych w swych doznaniach.

Inny zupełnie typ twórczości, z gatunku dużej klasy reporterskiej prezentuje jeden z najbardziej znanych w okresie wojennym korespondentów wojennych „Krasnoj Zwiezdy", **Nikołaj Denisow.** Jego tom to **„1418 dni korespondenta wojennego"**. Autor znajdował się na wszystkich newralgicznych obszarach działań: od działań pod Moskwą, po walki na łuku kurskim, zmagania o Donieck, po oblężenie Leningradu, przez Odessę, i Sewastopol, po szlaki bitewne nad Wisłą i Odrą, by być świadkiem berlińskiego triumfu. Ta rozległość obserwacji nadaje relacjom Denisowa specjalny ton, jakiejś szczególnie głębokiej wiedzy tak o samej wojnie, jak o biorących w niej udział ludzi. Ciekawy dokument, zarazem lektura uzmysławiająca tak grozę, jak i rozmach minionej wojny.

Ta wojna, to były także ma sakry, więzienia, obozy hitlerowskie. We wzruszający sposób, ale bez ckliwego łzawienia napisane są wspomnienia **Wacława Zdrodowskiego — „Żywi niechaj mówią — opowieść o Stutthofie"**. Autor przeżył także ostatnią drogę więźniów Stutthofu, owe sławetne transporty w barkach, które zatapiane były potem wraz z „ładunkiem" w Zatoce Lubeckiej. Ta ewakuacja, szczególnie dramatyczna, na ogół jest mało znana, jako że na palcach liczeni są ci, którzy ją przeżyli, stąd też dodatkowa wartość relacji Zdrodowskiego. Dobrym pomysłem było także to, że autor uciekł się do formy zbeletryzowanej i nic nie odejmując dokumentarnej wadze obozowych przeżyć, potrafił w ten sposób bardziej zainteresować czytelnika. Zwłaszcza słuszne byłoby, aby opowieść tę przeczytali młodzi, dla których często doznania tamtego czasu stają się bajką o żelaznym wilku.

Jakby uogólnieniem spraw związanych z wojną, walką, z formami stosowanymi przez hitleryzm w ostatniej wojnie, jest praca **Mieczysława Michalika — „Moralność a wojna"**. Jest to w ogóle rzadka, a na naszym gruncie pierwsza chyba próba ukazania wojny w aspekcie filozoficznym, sprowadzającym się do ogólnej teorii wojny jako fenomenu społecznego istnienia: jej genezy, istoty, funkcji, możliwości eliminacji z życia społecznego. Autor, w oparciu o ogromną bibliografię zastanawia się najpierw nad wojną jako przedmiotem oceny moralnej, by dopiero poddać klasyfikacji poglądy etyczne w kwestii wojny, ze szczególnym uwzględnieniem etyki marksistowskiej. Warto zadać sobie trud przestudiowania tego dzieła.

Na uwagę zasługują interesujące, popularnie napisane „Zapiski inżyniera", **Aleksieja Iwanowa — „Kosmicznym szlakiem"**. Autor był zastępcą głównego konstruktora obiektów kosmicznych w okresie poprzedzającym październik 1957 roku, kiedy na orbitę wyfrunął pierwszy sztuczny satelita Ziemi, aż po pierwszy lot Jurija Gagarina. Historia tych prac, nastrojów w grupie konstrukcyjnej, specjalnej atmosfery aerodromu, niepokojów i sukcesów, lęków i radości, przeżyć związanych z lotem pamiętnej Łajki, aż po sukces Gagarina — ukazana jest serdecznie, ciepło, z pełną zarazem świadomością złożoności całej problematyki kosmicznej — tak cywilizacyjnej, jak i filozoficzno-etycznej.

Jak zawsze już, na zakończenie tego przeglądu nowości **MON-owskich,** informacja dla bibliofilów o nowych tomikach serii BKD. Ukazała się tam praca **Zdzisława S. Pietrasa — „Mieszko II 990—1034"**, przybliżająca postać tego władcy, którego los skazał na żywot jakże inny od wielkich poprzedników, pośród nieszczęć spadających na kraj. Równolegle wyszła z druku monografia **„Generał Józef Chłopicki 1771—1854"**, pióra znanego popularyzatora, **Stanisława Szenica.**

EUGENIUSZ PAUKSZTA

NA 64 polach

Partie arcymistrzów

Rzecz jest zaiste niebywała. Panowała bowiem gorąca letnia aura. Ludziom doskwierały do żywego tropikalne upały. Jakie w takim czasie mogły istnieć warunki dla kameralnych zajęć „lubiących" długie wieczory? Słowem — antysezon. Oczywiście antysezon dla szachów. A tu nagle stwierdzamy nadzwyczajne zainteresowanie szachownicą i małymi figurkami. Rejestrowaliśmy to ze zdumieniem w naszej Redakcji. Czytelnicy „Głosu" zwracali się do nas z wieloma pytaniami. Interesowano się przebiegiem meczu o mistrzostwo świata, aktualnymi wynikami partii. Pytano nas bardzo często co oznaczają poszczególne znaki, litery w zamieszczanych przez „Głos" zapisach partii arcymistrzów.

Postaramy się pokrótce wyjaśnić pewne ogólne reguły zapisu szachowego. Posłużymy się aktualnym przykładem.

A oto, zapis 8 partii meczu o mistrzostwo świata granej 27 lipca 1972 r. w Reykjaviku:

Partia angielska

białe: Fischer (USA) — czarne: Spasski (ZSRR)
1.c4 c5 2.Sc3 Sc6 3.Sf3 Sf6 4.g3g6 5.Gg2 Gg7 6.0-0 0-0 7.d4 cd4 8.S:d4 S:d4.

Podaliśmy pierwsze osiem ruchów, które wykonali obustronnie arcymistrzowie. Jest to zapis skrócony, gdzie oznacza się jedynie pole, na którym postawiono bierkę (piona lub figurę). Natomiast pełen zapis uwzględnia pole wyjściowe i pole docelowe. Zarówno w pierwszym, jak i drugim sposobie zapisywania partii obowiązują następujące oznaczenia bierek i znaki posunięć: K — król. H — hetman. W — wieża. G — goniec. S — skoczek. Piona się specjalnie nie oznacza, wystarczy podać pole, na którym stoi. Roszadę (jednoczesny ruch królem i wieżą) oznacza się: 0-0 oraz 0-0-0 (długa roszada). + znaczy szach! Bicie bierki oznacza się dwukropkiem :

Tak więc, podany wyżej debiut 8 partii meczu, piszemy pełnym zapisem następująco:
1.c2-c4. c7-c5 2.Sb1-c3. Sb8-c6 3.Sg1-f3. Sg8-f6 4.g2-g3. g7-g6 5.Gf1-g2. Gf8-g7 6.0-0. 0-0 7.d2-d4. c5:d4 8.Sf3:d4. Sc6:d4.

Dalej nastąpiło (zapis skrócony): 9.H:d4 d6 10.Gg5 Ge6 11.Hf4 Ha5 12.Wac1 Wab8 13.b3 Wfc8 14.Hd2 a6 15.Ge3 b5 16.Ga7 bc4 17.G:b8 W:b8 18. bc4 G:c4 19.Wfd1 Sd7 20.Sd5 H:d2 21.S:e7+ Kf8 22.Wd2 K:e7 23.W:c4 Wb1+ 24.Gf1 Sc5 25. Kg2 a5 26.e4 Ga1 27.f4 f6 28.We2 Ke6 29.Wec2 Gb2 30.Ge2 h5 31.Wd2 Ga3 32.f5+ gf5 33.ef5+ Ke5 34.Wcd4 K:f5 35.Wd5+ Ke6 36.W:d6+ Ke7 37.Wc6 i **czarne poddały się.**

Po tej zwycięskiej partii pretendenta, stan meczu wynosił 5:3 dla Fischera.

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY SZCZĘŚLIWE

O Albinie już też słyszał. Niedobrze. Bardzo niedobrze. Dla Księcia ma nowy kryminał. A co do studni — spojrzał znów na Heńka — dyrektor ma rację. Mogło się skończyć niewesoło.

Rozległ się ostry brzęk dzwonka i Anioł podniósł głowę.

— No, kawaleria, do klasy, a uczyć mi się, bo...

Heniek zastąpił mu drogę — magistrze, ja... — chciał powiedzieć, że właził do studni tylko dla niego, że gotów by jeszcze raz na przekór zakazowi dyrektora, niech tylko okiem mrugnie; czy pamiętał o podręcznikach, czy się teraz coś zmieni, kiedy sprowadził żonę i jaka ta żona jest?

— To pojutrze?

Anioł popchnął go lekko w stronę budynku szkolnego.

— Pojutrze.

Ale tego samego jeszcze dnia wyciągnął ich ze świetlicy do wnoszenia mebli. Wieczorem odprowadził ich do zakładu. W bramie wyprzedziła ich milicyjna „Nysa". Przywieźli Albina.

Anioł zatrzymał się. Chłopcy obstąpili w milczeniu Albina. Książe stanął za nim z rękoma w kieszeniach.

— Forsę masz?

Albin nie odwrócił się. Mały zajrzał mu w twarz.

— Gdzie cię złapali?

— W Poznaniu, na dworcu.

Książę uśmiechnął się krzywo.

— Tak. Zaraz was zaprowadzimy do dyrektora — usłyszeli głos Anioła, a potem jego okrzyk — Kaleta!

Mały wyprężył się — tak jest!

— Kopnij no się bracie, do kotłowni, do pana Furmanka i poproś go w moim imieniu o pożyczenie lampy przenośnej.

Panom popsuł się samochód. Trzeba będzie pomóc.

— Już się robi! zasalutował Mały i zrobił oko do Księcia.

— Od razu wiedziałem, że to się tak skończy. Ale mieli skubańce szczęście, że na mnie trafili. Zobaczysz, sprzęgło. — Podniósł palec do nosa — ma się tego czuja.

Anioł z milicjantem podchodzili już do nich. Heniek nie wytrzymał:

— I po co ci to było?

Albin nadal nie podnosił oczu. Powiedział przed siebie:

— Bo mnie tu poniżano.

— Idziemy, Albin! — Anioł zagarnął chłopca ramieniem i wskazał im ruchem brody milicyjną „Nysę" — Kaleta zaraz przyniesie lampę. Pomożecie. Ja też...

Heniek powlókł się za Księciem i Wiciślakiem. Był zły na Albina. Idiota. Mógł być jego człowiekiem bez głupiej kropki w kącie oka. Ale on wolał kraść na polecenie Księcia. Bo go tu poniżano,psiakrew! Kto go poniżał? Nie miał teraz czasu nad tym się zastanawiać, ale przyciśnie go jeszcze do muru w tej sprawie. A może dobrze byłoby wytatuować sobie taki punkcik, jaki ma Książę? Ale zielonym tuszem. Aby zdobyć zieloną kropkę musieliby nie kraść i uciekać, ale pracować i bić — łobuzów.

Zajęczał znów starter „Nysy".

Nim wrócił Anioł, sprawa „sprzęgła" w milicyjnej „Nysie" wyjaśniła się. Po prostu bak był pusty. Anioł roześmiał się głośno i odesłał chłopaków do bloku z wyjątkiem Heńka. Potem go sam odprowadził.

— Ucieczka Albina nie jest pierwszą ani ostatnią ucieczką z tego zakładu — mówił Anioł.

Ale zarzut o braku nadzoru jest zarzutem słusznym, choć ja „nadzór" rozumiem inaczej. Kraty są jego najprymitywniejszą formą. Albin dostał się tu za rozbijanie izolatorów na słupach telefonicznych. A czego się tutaj nauczy? No ale — spojrzał na Heńka jak gdyby uświadomił sobie, że powiedział o parę słów za dużo — no ale to inne zagadnienie.

Znaleźli się znów przed blokiem II. Anioł wyciągnął rękę na pożegnanie. Jeszcze przed chwilą chciał zapytać: „czy nie uważa pan, że i ja nie zasłużyłem na kraty?" Ale teraz było to już nieważne. Jutro jadą znów do Nalepówki.

— Może pan zawsze na mnie liczyć.

(cdn)

Hokej na trawie

Olimpiada i rozgrywki ligowe

Reprezentacyjny zespół polskich hokeistów na trawie, przygotowuje się do startu w XX Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Monachium, natomiast pozostali zawodnicy, trenerzy i działacze myślą już o następnym sezonie mistrzowskim 1972/73, który w tym roku właśnie z uwagi na Olimpiadę rozpoczyna się stosunkowo późno.

Inauguracyjna kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie, odbędzie się 23 września. O tytuł mistrza Polski na rok 1973 walczy 12 drużyn: obrońca tytułu mistrzowskiego **Warta Poznań, AZS Katowice, Grunwald Poznań, Górnik Siemianowice, Polonia Środa, Piast Gliwice, Sparta Gniezno, Sparta Wrocław, Start Gniezno, Stella Gniezno, Siemianowiczanka Siemianowice i Lech P-ń.** W pierwszej kolejce odbędą się następujące pojedynki: **Warta — Sparta Gn., Lech — Start, Grunwald — Stella, Sparta Wr. — Polonia, AZS — Siemianowiczanka, Piast — Górnik.** Dzień później, tj. w niedzielę, grają: **Warta — Start, Lech — Sparta Gn., Grunwald — Polonia, Sparta Wr. — Stella, AZS — Górnik, Piast — Siemianowiczanka.**

Runda jesienna sezonu 1972/73 zakończy się 28 i 29 października, naturalnie jeśli warunki atmosferyczne będą na tyle korzystne, że będzie można rozgrywać mecze. W sumie w pierwszej rundzie odbędzie się 66 spotkań.

Spotkania mistrzowskie ligi międzywojewódzkiej rozpoczną się również 23 września. W tych rozgrywkach bierze udział osiem zespołów: **Beskid Bielsko, Budowlani Łódź, Cieszyn, Garbarnia Kraków, LKS Rogowo** (pow Żnin), **LZS Gąsawa** (pow. Żnin), **Pomorzanin Toruń i Semafor Wrocław.**

Polski Związek Hokeja na Trawie zamierza również rozpocząć jeszcze w tym roku eliminacje Pucharu Polski roku 1973. Według wstępnych założeń pierwsze mecze na szczeblu ligi międzywojewódzkiej odbędą się 9—10 września, zaś zespoły I-ligowe włączą się do rywalizacji 16 i 17 września. Półfinały i finały przewidziane są na maj przyszłego roku. (s)

KTO Z KIM GDZIE ?

Godz. 9 — **Mistrzostwa Polski w kajakarstwie juniorów.** Jezioro Maltańskie.

Godz. 16 — **Olimpia — Warta.** Mecz piłki nożnej w ramach turnieju o puchar przewodniczącego RN Poznania. Stadion 22 Lipca.

— **Mistrzostwa Polski w kajakarstwie juniorów.** Jezioro Maltańskie.

Godz. 17.30 — **Polonia — Lech II.** Mecz piłki nożnej w ramach turnieju o puchar przewodniczącego RN Poznania. Stadion 22 Lipca.

Żeglarskie MP

Uczestnicy odbywających się w Cetniewie międzynarodowych żeglarskich mistrzostw Polski mają już za sobą cztery wyścigi.

W klasie finn na czoło wysunął się żeglarz z Czechosłowacji Miroslav Cada (Slovan, Bratysława). Wyprzedza on Manfreda Weissa z Emporu Rostock oraz Andrzeja Rymkiewicza z AZS Warszawa.

W klasie FD czołową pozycję umocnili Zbigniew Kania i Krzysztof Szymczak z AZS Warszawa. Na drugim miejscu znajduje się załoga z NRD ze sternikiem Uwe Staeingrossem.

W klasie Dragon sytuacja nie uległa zmianie. W dalszym ciągu prowadzi Jerży Paszek ze Stali Szczecin przed Witoldem Zdrojewskim i Jerzym Karpińskim, obaj z AZS Szczecin. (omb)

Zapłonęła olimpijska pochodnia

W piątek, 28 bm. w Olimpii — miejscu starożytnych igrzysk odbyła się uroczystość zapalenia olimpijskiej pochodni. „Święty ogień" przeniesiony zostanie przez sztafetę do Monachium, gdzie w okresie od 26 sierpnia do 10 września będzie płonął, jako widomy symbol igrzysk XX Olimpiady.

Zgodnie z antyczną tradycją, uroczystość odbyła się w świętym gaju olimpijskim w samo południe, kiedy słońce było w zenicie.

Przybyli przedstawiciele komitetów olimpijskich, Francji, Grecji, i NRF.

Przed ruinami dawnej świątyni bogini Hery ustawiono wazę oliwną. Ubrana w tunikę greckiej kapłanki aktorka zbliżyła się do wazy i od promieni słonecznych zapaliła pochodnię, ogłaszając, olimpijski pokój". (omb)

Polscy judocy w igrzyskach olimpijskich

Komisja sportowa PKOl postanowiła przyznać w judo piąte kółka olimpijskie czterem zawodnikom. Kandydatami są: Adam Adamczyk (Gwardia Warszawa), Wojciech Dworczyński (Wisła Kraków), Włodzimierz Lewin (AZS Warszawa), Stanisław Mieszkowski (Gwardia Warszawa), Adam Rajter (GKS Wybrzeże), Marian Tałaj (Gwardia Koszalin) i Antoni Zajkowski (AZS Warszawa). (omb)

ZWYCIĘSTWO POLSKICH HOKEISTÓW

Polscy hokeiści na lodzie zainaugurowali już tegoroczny sezon udziałem w międzynarodowym turnieju, który odbywać się będzie na lodowiskach NRF i Włoch.

W swym inauguracyjnym meczu polscy hokeiści wygrali w Garmisch-Partenkirchen z zespołem Riessersee 4:3 (0:0, 3:1, 1:2). (omb)

W Kobylnicy i Mącznikach

Szkolą się szybownicy i spadochroniarze

Na lotnisku Aeroklubu Poznańskiego w Kobylnicy zastaliśmy kilkanaście szybowców przygotowanych do startu. Przeważały „Muchy" i „Bociany". Zauważyliśmy także dwie „Foki" i „Pirata". Grupa pilotów, w większości bardzo młodych, uczestniczyła właśnie w omawianiu zadania dnia, które wyznaczył instruktor **Andrzej Płaziński.** W tym dniu był nim przelot po trasie trójkąta 100 km. Po kilkudziesięciu minutach wszystkie szybowce były w powietrzu.

— Od kilku lat — stwierdza nasz rozmówca — przy wydatnej pomocy Zarządu Dzielnicowego ZMS Poznań — Nowe Miasto, w okresie letnim organizujemy treningowy obóz szybowcowy na lotnisku w Kobylnicy — powiedział nam Andrzej Płaziński.

W tym roku uczestniczy w nim 11 pilotów III i 14 II klasy. Zorganizowanie zakwaterowania i wyżywienia na miejscu, pozwala maksymalnie wykorzystać czas na lataniu i pogłębianie wiadomości teoretycznych. Zakładamy, że kilku pilotów spełni warunki wymagane do uzyskania wyższych uprawnień. Dla pilota szybowcowego drugiej klasy są to m. in. nieprzerwany 5-godzinny lot, przelot otwarty 50 km i przewyższenie 1 000 m. Do pierwszej — przewyższenie 3 000 m i przelot otwarty 300 km.

— A jak długo trwać będzie obóz i ile godzin dotychczas wylatano?

— Obóz trwa od 3 lipca do 3 sierpnia. Na szybowcach wylataliśmy dotychczas 600 godzin. Wykonano 8 przewyższeń 1 000 m i 6 pięciogodzinnych lotów.

Równolegle odbywa się podstawowe szkolenie szybowcowe i spadochronowe. Młodzi adepci szybownictwa i spadochroniarze przebywają na obozie w Mącznikach koło Środy.

Korzystając z zaproszenia kierownika Aeroklubu — płk. **Z. Paducha,** odwiedziliśmy obóz w Mącznikach. Tutaj również stworzono uczestnikom dobre warunki. Uczestnicy zakwaterowani są w namiotach, jest świetlica z telewizorem i radiolą. Posiłki przyrządza się na miejscu. Dzięki staraniom kierownictwa jest również okazja, aby odpocząć po wyczerpujących zajęciach.

Obozem kieruje szef wyszkolenia **A. P. — W. Szajkowski.** Najlepsi z 22-osobowej grupy szybowcowej rozpoczęli pierwsze samodzielne loty.

W grupie 18 spadochroniarzy, którymi opiekują się instruktorzy **K. Olszański i S. Pomietlak** większość stanowią już zaawansowani: 8 posiada pierwszą, a 4 drugą klasę skoczka spadochronowego. Stworzono im dobre warunki treningowe (wykonano prawie 500 skoków).

Dobrze zapowiada się 16-letni **Maciej Antkowiak,** który mimo młodego wieku wykonał już ponad 100 skoków, aktualnie jest skoczkiem II klasy. Dwóch spadochroniarzy **W. Wojciechowski i K. Chmielnicki** uczestniczyć będzie w Spadochronowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Bydgoszczy.

Poza normalnymi zajęciami grupa najlepszych spadochroniarzy z Poznania przygotowuje się do Centralnych Pokazów Lotniczych z okazji Święta Lotnictwa. Obchody te odbędą się w tym roku w naszym mieście w niedzielę, 20 sierpnia. (zb)

RADZIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO

V/O „MEDEXPORT"

PRZEDSTAWIA:

NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH

NAJNOWSZY SPRZĘT MEDYCZNY:

— aparat do uśpienia wziewnego POLINARKON,
— aparat do sztucznej wentylacji płuc PD-I,
— urządzenie do dializy przewlekłej DIACHRON-80
— aparat do terapii ultradźwiękowej ULTRAZWUK-T-5
— achoenfalograf ultradźwiękowy ECHO-II
— uniwersalny aparat do histologicznego preparowania tkanek AT-4

NARZĘDZIA MEDYCZNE, MEDYKAMENTY:

- **antybiotyki o wysokiej skuteczności:**
  oleandomycyna
  olemorfocyklina
  oletetryna
  morfocyklina
- **preparaty przeciwrakowe:**
  rubomycyna
  oliwomycyna
  kolchamina
- **stymulatory biologiczne:**
  wyciąg z łożyska
  torfot
- **środki tonizujące:**
  eleutrokock
  pantokrin
- **preparaty psychotropowe**
  triftazin
  oksycylina
  i wiele innych.

MEDEXPORT
Smolenskaja Stemuja 32/34
MOSKWA 6200

Biuro Informacyjno - Naukowe
„Medexportu"
WARSZAWA
Emilii Plater 47

290-K2

Składając kupony „KOZIOŁKÓW" na jutrzejszą grę masz trzykrotną szansę. Ponad 500.000, — zł., samochód „Warszawa" lub premia na końcówkę banderoli.
6435-K1

Sprzedaż

Pudle miniaturowe, pełnorodowodowe sprzedam. Hodowla Czarna Róża, ul. Litewska 3 m. 1. 18373g

Sprzedam głęboki wózek dziecięcy w dobrym stanie. Armii Czerwonej 34 m. 10. 20626g

Sprzedam motorówkę plastikową, bez silnika. Dzierżyńskiego 39 m. 15, od godz. 14—16. 19848g

Sprężyny do wecków wykonuję w trzech wymiarach każdą ilość. Warsztat Blacharski Zbigniew Zborowski, Wągrowiec, ul. Marchlewskiego 7. 19383g

Sprzedam pianino bardzo tanio, tel. 322-24, po godz. 17. 20627g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 16941g

Używane meble, pościel, tanio sprzedam, ul. Śniadeckich 4 m. 10, 2✕ dzwonić. 20537g

Szczeniaki Kery blue Terier, rodowodowe sprzedam. Tel. 713-69. 20385g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 20494g.

Zamienię pokój, kuchnia, łazienka — parkiet, kwaterunkowe, Łazarz — na równorzędne i centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 18978g.

W dniu 28 lipca 1972 r. zakończył swój pracowity żywot mając lat 61

LEONARD MENSFELD

Rencista, długoletni pracownik Zakładów Cegielskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają strapieni:

żona, córka i zięć.

Poznań, Łozowa 90 A m. 1. 20622g

Dnia 28 lipca 1972 r. zmarł

JAN KOZŁOWSKI

Sędzia Sądu Wojewódzkiego, były wiceprezes Sądu Woj. w Poznaniu, odznaczony „Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski", „Srebrnym Krzyżem Zasługi" i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym stracił wymiar sprawiedliwości ofiarnego sędziego, a pracownicy Sądu dobrego i życzliwego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składa wyrazy głębokiego współczucia

Rada Zakładowa
Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego
w Poznaniu.

20608g

† W dniu 27 lipca 1972 r. odeszła od nas w 62 r. życia nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babunia

WŁADYSŁAWA KULKA

z domu Pietraszczak

Pogrzeb dnia 30 bm. o godz. 15, na Starołęce.

W głębokim bólu powiadamiają

córki z mężami, synowie z żonami, oraz wnuczęta.

Poznań, Ostrowska 190. 20583g

Dnia 27 lipca 1972 r. zmarł śmiercią tragiczną najdroższy i nigdy niezapomniany mąż i ojciec

inż. HENRYK BORATYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 15.30, w Starachowicach.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się ze Szpitala Miejskiego przy ul. Radomskiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z dziećmi i rodziną

6500-K1

† W dniu 27 lipca 1972 r. zakończyła swój pracowity pełen poświęceń żywot moja kochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.

MARIANNA PAWŁOWSKA

z domu Januszewska.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 11, na cmentarzu na Głównej.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

córka, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, Mogileńska 13. 20580g

† Dnia 27 lipca 1972 r. odszedł na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św., w 72 roku życia, najdroższy mąż, ojciec, dziadek, i teść

ANDRZEJ RYBARCZYK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem za walki pod Monte Cassino, oraz Złotą Odznaką Honorową Związku Zawodowego Chemików.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm o godz. 15, na cmentarzu w Wirach.

W smutku pogrążeni

żona i rodzina

Luboń 4, Poznańska 8. 20568g

Dnia 28 lipca 1972 r. odeszła od nas na zawsze moja najdroższa żona, kochana matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67

JOANNA RATAJCZAK

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

mąż, córki z zięciami, siostra i wnuki

Poznań, Szkolna 5 m. 20. 20614g

† Dnia 28 lipca 1972 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 65 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier

JAN KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. na cmentarzu na Junikowie, o godz. 11.55.

W smutku pogrążona

żona, syn, synowa i rodzina

Poznań, ul. Wodna 3/4 m. 1. 20611g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1972 r. zmarł przeżywszy lat 56, namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, tatuś, zięć, śp.

ANTONI WOŚ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i ojcem.

Poznań, Szubińska 9. 20601g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 1972 r. zmarł namaszczony Olejami św.

LUDWIK, FELIKS GNIEWOSZ

ur. 3 sierpnia 1889 r. w Grabowie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w smutku

żona, synowie, rodzina

20584g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1972 r. zmarła po długiej chorobie opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona, najlepsza matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 58, śp.

HELENA BALCEROWSKA

z domu Machnicka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu na Junikowie.

mąż z córką i rodziną

Poznań, Strzałowa 6. 20581g

† W dniu 27 lipca 1972 r. odeszła od nas niespodziewanie, słońce mojego życia, najdroższa i ukochana córka, nieodżałowana siostra, wnuczka, bratanica, siostrzenica i kuzynka, przeżywszy lat 19. śp.

MAŁGORZATA CZUB

absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 11.50, na cmentarzu górczyńskim.

O tej bolesnej stracie zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

matka, siostry i rodzina

Poznań, ul. Wawrzyńca 20 m. 5. 20558g

† Dnia 27 lipca 1972 r. zmarł w wieku lat 42, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, tatuś, brat, zięć, i szwagier, śp.

BOLESŁAW ZIMNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 17, na cmentarzu parafialnym w Opalenicy.

W głębokim żalu pogrążona

żona z synkiem i rodzina

20566g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1972 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 75

z Michalskich

STANISŁAWA ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Winogrady 80 m. 2. 20567g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbilut Sęk, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. ● Telefony: centrala 600-41, łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA". ● Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefony: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch" Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-7

LIPIEC 29 Sobota	Flory, Marty Słońce: 4.05—19.52

TEATRY

Przerwa urlopowa.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Arsen Lupin contra Arsen Lupin" (fr. 14 l.), g. 18, 20.15 „Zdobycz" (fr. 18 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 10 „Abel twój brat" (pol. 11 l.), g. 15, 17.30, 20 „Podwójne samobójstwo" (jap. 18 l.).

APOLLO — g. 15, 17.15 „Spacer w wiosennym deszczu" (USA 16 l.), g. 19.30 „Tora! Tora! Tora!" (amer.-jap. 16 l.), g. 22.15 „Przez pustynię" (meks.-amer. 16 l.).

BAŁTYK — g. 14 „Kot w butach" (jap. 7 l.), g. 16, 18, 20 „Pokusa" (wł. 18 l.), g. 22 „Wódź Seminolów" (NRD).

CZTERNASTKA — g. 14 „Zwariowany weekend" (fr. 11 l.), g. 17.30, 20 „Smak zemsty" (hiszp.-wł. 16 l.).

GONG — g. 10, 12 „Tropiciel śladów" (rum. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Zaraza" (pol. 16 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalejących gruchotach" (ang. 11 l.).

GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Bądź w porcie nocą" (USA 14 l.).

KOSMOS — g. 19 „Kochanka buntownika" (wł. 16 l.).

MALTA — g. 16 „Szalony koń" (USA 11 l.), g. 18, 20 „Dzięcioł" (pol. 16 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Skradziony balon" (czes. 14 l.), g. 17.30, 19.30 „Dziewczyna kłamie" (jug. 16 l.).

OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Niedźwiedź i laleczka" (fr. 16 l.).

OLIMPIA Kino Letnie (parking samochodowy przy pływalni ul. Niestachowska) — g. 20 „Tora! Tora! Tora!" (amer.-jap. 14 l.).

OSIEDLE — g. 17.30, 19.30 „Agent nr 1" (pol. 14 l.).

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Złota wdówka" (fr. 16 l.).

PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Święta grzesznica" (czes. 16 l.).

RIALTO — g. 16, 18, 20 „Człowiek orkiestra" (fr.-wł. 16 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Pogromca zwierząt" (rum. 14 l.).

SCALA — g. 16, 18, 20 „Wielkie wakacje" (fr. 11 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Żandarm się żeni" (fr. 11 l.), g. 18, 20.15 „Dwoje na huśtawce" (USA 16 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Bullitt" (USA 16 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji" (wł. 16 l.), g. 22.30 „Księżniczka Czardasza" (węg.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Trzecia część nocy" (pol. 18 l.).

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chełmońskiego 29): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109; Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22; Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540.93.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.55 Muzyka rozrywkowa; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 „Wakacje z muzyką"; 13 Melodie prosto spod igły; 13.20 Rosyjska muzyka ludowa; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 14 Zagadka literacka — czy znasz tę książkę? — Siostra z Wisły" — fragm. pow. H. Boguszewskiej; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Radioferie na szlaku letniej przygody; 16.05 „Czas i ludzie"; 16.20 600 sekund z piosenką żołnierską; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 19.30 Wędrówki muzyczne po kraju; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Koncert życzeń; 22.30 W 80 minut dookoła świata — magazyn muzyczny; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Encyklopedia wiedzy o pracy — podejmowanie decyzji; 8.55 Dwa tańce kurpiowskie w wyk. Zesp. Ludowego PR w Warszawie; 9 Muzyczny weekend; 9.35 „Ludzie dobrej roboty"; 9.55 Ocean piosenki; 10.25 Teatr PR: „Wyorane kamienie" — słuch.; 11.10 Przeboje prosto z Rzymu; 11.25 Koncert chopinowski z nagrań Alain Neveu; 13 „Czas dobrych gospodarzy"; 13.25 Stare melodie — nowe rytmy; 13.40 „Trzej w linii prostej" — fragm. pow.; R. Bratnego; 14.05 „Mistrzowie rozrywkowej batuty"; 14.30 Antykwariat z kurantem — „Marsz, marsz Dąbrowski" — gawęda; 14.45 Ragtime po polsku; 15 Migawki z Ogólnop. Konkursu Zesp. Instrumentalnych PZN; 15.25 Kompozytor tygodnia — O. Respighi: Dawne tańce i arie na lutnię w oprac. na orkiestrę smyczkową; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Wielkopolska na półmetku sezonu turystycznego; 17.25 „Grająca szafa"; 17.55 „Radio-express"; 18.10 „Czas przyszły, czas teraźniejszy" — felieton; 18.20 „Widnokrąg" — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 „Matysiakowie"; 20.01 Recital tygodnia z nagrań S. Rachmaninowa; 20.31 Samo życie nr 151; 20.41 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.11 Kwadrans dla poważnych — „Pogodne irytacje" — 2 opow. A. Lechickiej; 21.26 Muzyka rozrywkowa; 22.33 J. Haydn: Divertimento F-dur na 2 oboje, 2 fagoty, 2 waltornie; 22.45 Zespół Dziewiatka — Spotkania na szlaku; 23.15 Melodie letniego wieczoru; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Muzyczna poczta UKF; 8.35 Mój magnetofon; 9 „Twarz pokerzysty" — odc. 16 pow.; 9.10 Sylwetki jazzowe — B. Carter; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Fonomoni wokalistyki — Marusia; 9.55 J. S. Bach — I Koncert Brandenburski F-dur BMV 1046; 10.20 Fonomoni wokalistyki — Iwan Robrow; 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „W odruchu litości" — odc. 13 pow.; 12.25 Z kierownicą; 13 Na bydgoskiej antenie 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Uroczystości w El Górna; 15.45 Powracająca melodyjka: „Taniec na ulicy"; 16.05 Kabaret bez słów; 16.15 Orient — boaz; 16.30 Orient — jazz; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Twarz pokerzysty" — odc. 17 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Teatr dopowiedziany — F. Volff (7) — gawęda; 17.50 Klub grającego krążka; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Antologia miniatury muzycznej — rondo; 19.05 Przeboje z Paryża; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Piosenki z „włoskiego buta"; 20 Korowód taneczny; 21.50 G. Mahler — Chłopiec i jego czarodziejski róg; 22.08 Śpiewa Ricki Nelson; 22.15 Powieść w wyd. dźw.: „Nasz wspólny przyjaciel"; 22.45 Muzyczne nowinki spod „Egidy" i „Piwnicy pod Baranami"; 23 Malarstwo w poezji; 23.05 Wieczorne spotkanie — Festiwal gwiazd; 23.50 Śpiewa Mary Linda.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 10 — „Trzej muszkieterowie" — film fab. prod. franc.; 16.10 — Z koszar i poligonów — program z Katowic; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Sprawozd. z zakończenia Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski (Tour de Pologne); 17.20 — Nie tylko dla pań: 17.40 — Sylwetki X Muzy — M. Ciesielska; 18.10 — Krajobraz; 18.30 — Pegaz — magazyn kulturalny pod red. M. Wierzyńskiego; 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Monitor; 20.15 — „Trzej muszkieterowie" — film fab. prod. franc.; 22.10 — Dziennik i wiad. sportowe; 22.35 — „Fama 72 — Kabareton" — rewia kabaretów studenckich.

PROGRAM II: 17.30 — Jan Brahms — II Symfonia D-dur (Interpodium 71) — muzyczny program interwizyjny; 18.15 — „Za Odrą za Łabą" — program public.; 18.45 — „Przez antypody" — (Kamera, ludzie, zdarzenia); 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Monitor; 20.15 — „Wieczorne melodie" — program interwizyjny prod. radz.; 21.05 (Kolor) — 24 godziny; 21.15 — „Twarzą w twarz" — program public.; 21.50 — „Królowa stacji benzynowej" — film fab. prod. radz.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.40 — Przypominamy, radzimy; 9 — Film z serii „Stawka większa niż życie"; 10 — „W cztery świata strony" — odc. XVII — „Melanezja" I; 10.35 — „Mężczyznom płakać nie przystoi" — fab. film radz.; 11.45 — „Czas i ludzie" — film pt. „Wojna, która miała położyć kres wszystkim wojnom"; 12.45 — „Noc Świętojańska" — w wyk. Zesp. Pieśni i Tańca „Kaszuby"; 13.10 — Radar; 13.25 — Dziennik; 13.40 — Przemiany; 14.10 — PKF; 14.20 — Dla dzieci — J. Wilkowski „Sajmonowa Templerowa" — z cyklu „Ula i świat"; 14.45 — „W obiektywie" — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych; 15.15 — Konc. fortep. — A-dur KV 486 W. A. Mozarta w wyk. A. Schmidt — fortepian NRD oraz Berlińskiej Ork. Symf. pod dyr. K. Masura; 15.40 — W starym kinie — „Bestia" — polski film archiwalny; 16.35 — „W Tokijskim ogrodzie Zoologicznym" — film prod. jap.; 17.20 — Największa grabież dzieł sztuki — reportaż; 17.50 — Estradowe spotkanie — program bułgarski. Prowadzi A. Godlewska; 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ostatni lot Albatrosa" — fab. film radz.; 21.10 — „Fama 72" — rewia folklorystycznych zespołów estradowych; 22.10 — Magazyn Sportowy.

PROGRAM II: 15.10 — Dla młodych widzów — „Za rok festiwal" — program TV NRD; 15.40 — „Deczyńska kotwica 1972" — program rozrywk. TV CSRS; 17.10 — „Jacy jesteśmy Polacy" — Melchiora Wańkowicza próba odpowiedzi; 17.30 — Film studyjny — „Kanał" — film fab. prod. polskiej. Reż. — Andrzej Wajda; 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Wieczór bez gwiazdy" — recital E. Śnieżanki i T. Karmazyna; 20.35 — „Eine kleine nachtmusik" — W. A. Mozart — program interwizyjny CSRS; 20.55 — „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego" — M. Białoszewski; 21.55 — „Żywoty pań sławnych" — „Entuzjastki" — N. Żmichowska.

Racjonalizatorzy z MPR-B nr 2

Dla polepszenia remontów

Lokatorzy domów, w których prowadzone są kapitalne remonty, zgłaszają sporo zastrzeżeń. Jedni skarżą się na przeciągające się naprawy, inni na brak sprawnej organizacji pracy, a jeszcze inni — na złą jakość wykonywanych robót. W porównaniu jednak z latami poprzednimi, liczba niezadowolonych lokatorów zmiejsza się z każdym rokiem.

Do systematycznej poprawy przebiegu i jakości remontów przyczyniają się przede wszystkim same przedsiębiorstwa remontowe, poprzez eliminowanie ze swej działalności różnego rodzaju niedociągnięć.

Nie można jednak pominąć faktu, że załogi przedsiębiorstw remontowo - budowlanych pracują w utrudnionych warunkach; kapitalne remonty prowadzone są przecież w zamieszkałych domach, niejedokrotnie na budowach brak miejsca na podręczny magazyn, odczuwa się też jeszcze niedostatek niektórych materiałów budowlanych, co wywołuje przestoje w robotach. Te i inne przyczyny nie ułatwiają rytmicznego wykonywania zadań. Dlatego też tak cenne są **wszystkie przedsięwzięcia podejmowane dla sprawniejszego przebiegu generalnych napraw.**

Osiągnięciami w tym kierunku mogą poszczycić się, m. in. pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego nr 2 z siedzibą na Wildzie. Od trzech lat załogę tę cechuje systematyczne usprawnianie organizacji pracy oraz zastępowanie tradycyjnych materiałów budowlanych nowszymi. Ostatnio np. wprowadzono na budowy pustaki kominowe oraz gipsowe elementy ścienne (zamiast cegły). Dzięki temu skrócono cykle remontów, a sama praca stała się łatwiejsza.

Od 1969 roku plan remontów domów jest w pełni wykonywany. Zadania rzeczowe w I półroczu br. zrealizowano w 111 proc. Jest to zasługą wszystkich pracowników, szczególnie przodowników pracy. Należą do nich m. in.: **Władysław Wiśniewski** — malarz, **Antoni Kapral i Stefan Wysocki** — zdunowie, **Władysław Kujawa** — murarz, **Kazimierz Filas** — elektryk, **Bolesław Sikorski** — dekarz oraz **Marian Konarski** — stolarz.

Dzięki tym pracownikom, oraz wielu innym, zwiększa się znacznie wydajność pracy. Poprawie ulega także jakość prac remontowych. Warto przytoczyć tu jeden przykład: W 1969 roku usuwanie niedoróbek i usterek (nie wszystkie powstały z winy samych pracowników) kosztowało przedsiębiorstwo około 250 000 zł. W zeszłym roku koszty te zmalały do 55 000 zł. Różnica znaczna, chociaż nie może jeszcze w pełni zadawalać.

Do szybszego wykonywania remontów przyczyniają się też pomysły racjonalizatorskie. Pracownicy MPR-B nr 2 głowy mają nie od parady i co rusz proponują jakieś usprawnienia. Ostatnio np. troje techników z Działu Technicznego: **Jerzy Pachocki, Barbara Gapska i Teresa Wojciechowska opracowali projekt kontenera do gruzu.** Jego zastosowanie przy remontach wyeliminuje ręczny załadunek, jak również powstający kurz przy zrzucaniu gruzu z pięter na dół. Pomysł polega na skonstruowaniu specjalnych, dużych pojemników, ustawianych — zależnie od potrzeb — na ulicy, lub podwórzu. **Za pomocą tzw. rękawa brezentowego gruz wpadać będzie bezpośrednio do pojemników, które z kolei wywiozą samochody MPO, zaopatrzone w dźwigi.** 24 kontenery — pojemniki są już wyprodukowane. Ich wykonawcami jest także załoga MPR-B nr 2. Do końca roku ma ich być 70 i wtedy służyć będą wszystkim poznańskim przedsiębiorstwom remontowo - budowlanym. **Jeden samochód MPO, przystosowany do transportu pojemników ze śmieciami, będzie mógł zabierać równocześnie 8 skrzyń z gruzem (pojemność każdego dochodzi do 600 kg).**

Dla dalszej mobilizacji załogi wprowadzono w tym roku współzawodnictwo wewnątrzzakładowe. Na nagrody dla najlepszych, najbardziej pracowitych przeznaczono z funduszu zakładowego 35 000 zł. W sierpniu natomiast w jednym z domów, przeznaczonych do remontu, zastosuje się nową organizację pracy. Jeśli zda to egzamin, a taki jest przecież cel tego zamierzenia, uzyska się skrócenie cyklu remontu o 40 procent.

Usprawnienia te, wprowadzone dzięki pracownikom przedsiębiorstwa, przyczynią się do poprawy wykonawstwa kapitalnych remontów domów mieszkalnych. (a)

Zmiana numerów telefonów

Od dzisiaj obowiązują w Poznaniu nowe numery telefonów tzw. służb specjalnych.

Pogotowie Milicji Obywatelskiej otrzymuje numer — 997

Straż Pożarna — 998

Pogotowie Ratunkowe — 999.

Nowy numer wywoławczy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego — 54 444.

INFORMUJEMY

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Poznania przypomina, że punkt szczepień dla osób, wyjeżdżających za granicę, znajduje się przy ulicy Nowowiejskiego 22/24. W/w punkt z dniem 1 sierpnia br. czynny będzie tylko w godzinach przedpołudniowych, tj. od 9 do 11, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (ul. Ratajczaka 39) zaprasza w dniu 31 bm. o godz. 19 na prelekcję red. Stanisława Garczarczyka pt.: „Przed Olimpiadą — nie tylko o sporcie". Bezpłatne karty wstępu na imprezę do nabycia w czytelni Klubu.

Urokliwy zakątek

Poznań kryje w swych murach wiele miejsc mało znanych, a mogących z powodzeniem konkurować z zagranicznymi, powszechnie odwiedzanymi przez turystów perełkami architektury, czy sztuki urbanistycznej. Dla przykładu — ten oto, widoczny na zdjęciu zakątek został sfotografowany na poznańskim Starym Rynku. Prawda, że wygląda zupełnie urokliwie? (zk)

Fot. — K. Przychodzki

Felieton tygodnia

• Urlopowy półmetek • Kibice się od nich odżegnują • Sympatyczne oblicze motoryzacji

Nadchodzi koniec lipca, a zarazem swego rodzaju „przełom wakacyjny". Znaczny procent ludzi z utęsknieniem oczekuje sierpnia by wyjechać na zasłużony wypoczynek, inni kończą urlopy i z tak zwanymi „mieszanymi uczuciami" wracają na swe stanowiska pracy. Następuje corocznа, urlopowa „zmiana warty"... Na ulicach pojawia się coraz więcej pięknie opalonych twarzy, wróciła już młodzież z pierwszego turnusu kolonii i obozów, na miejsca zbiórek pospieszą teraz z kolei dziewczęta i chłopcy, których dopiero czeka letnia przygoda gdzieś nad morzem, nad jeziorami, w górach.

— Oby sierpień miał chociaż tyle słonecznych dni, ile ich było w lipcu! — wzdychają przed urlopowicze. Miejmy nadzieję, że upały, które nam w mieście porządnie dokuczały i co dopiero przecież ustąpiły, wrócą w sierpniu, by pozwolić urlopowej „drugiej zmianie" w pełni korzystać z kąpielowych przyjemności. Znów jednak powtórzyć musimy przestrogę z poprzedniego tygodnia: Ostrożnie z wodą! „Trybuna Ludu" z 26 bm. podała, że podczas ubiegłej soboty i niedzieli utonęło w kraju 110 osób, w tym 28 dzieci. W ciągu zaś pierwszych 23 dni lipca woda pochłonęła 354 ofiary! Tragiczny bilans lekkomyślności dorosłych i braku nadzoru nad dziećmi...

Przejdźmy do wydarzenia, które dla wielu dziesiątków tysięcy poznaniaków było z pewnością najważniejsze w ubiegłym tygodniu. Mamy oczywiście na myśli inauguracyjny występ piłkarskiej drużyny „Lecha" w ekstraklasie. Zwycięstwo naszych piłkarzy wywołało usprawiedliwioną euforię. Nie bardzo jednak nawet taki sukces może usprawiedliwić wielogodzinne, bo do późnych godzin nocnych rozlegające się z tego tytułu po ulicach wycia (bo jak to inaczej nazwać?) grup wyrostków. Takie zakłócanie ciszy nocnej i snu ludziom, którzy następnego dnia musieli wcześnie rano wstawać do pracy, nie ma nic wspólnego ani ze sportem, ani z kibicowaniem. Prawdziwi miłośnicy sportu w rozmowie z nami nazwali to uliczne hałasowanie po prostu chuligaństwem.

Upowszechnianie się motoryzacji przybiera różne oblicza. Są ludzie, snobujący się na posiadanie jak najbardziej luksusowej marki samochodu, są też inni, motoryzujący się w szczególnie sympatyczny sposób. Znamy studentów Politechniki, którzy wrak starego typu auta przerobili w coś, co jeździ! Opowiadano nam jednak, że gdy pewnego wieczora podobni do nich młodzi ludzie o bardzo cienkich widocznie portfelach podjechali takimż weteranem szos do jednej z poznańskich stacji benzynowych i poprosili o sprzedaż dwóch litrów benzyny (pewno zabrakło im jej na dojazd do domu), zostali przez zatrudnionego w stacji człowieka potraktowani, jak żebracy. Usłyszeli m. in., że jeśli chcą jeździć samochodem, to muszą mieć na benzynę! Mieli, ale nie tyle, by ten ich zakup znalazł łaskę w oczach pana benzynowego. Aż wstyd, że zdarzyło się w Poznaniu.

Zdzisław Kadra

Kolegia d/s wykroczeń działają na rzecz naszego bezpieczeństwa

Z górą pół roku minęło od wejścia w życie nowego kodeksu wykroczeń (1. I. 1972). Okres ten charakteryzuje się także wzmożoną działalnością poznańskich kolegiów do spraw wykroczeń. W przeciągu 6 miesięcy br. wszczęto postępowanie w 5 001 sprawach. Największa grupa z nich i najbardziej zarazem dająca się nam we znaki, to zakłócanie porządku i spokoju publicznego (art. 51 § 1 i 2 kw) — 1 597 przypadków; najczęściej było to działanie o charakterze chuligańskim, bądź pod wpływem alkoholu, stanowiące szczególny przedmiot troski kolegiów. Zbadano 239 przypadkowo dobranych spraw, aby stwierdzić, kto najczęściej zakłóca porządek publiczny w stanie nietrzeźwym? Przekrój wyglądał następująco: do 21 lat — 59 osób, od 21 do 30 lat — 81, od 31 do 50 lat — 84 i powyżej 50 lat — 20 osób. W zdecydowanej większości przypadków ich „występy" odbywały się w restauracjach, kawiarniach, barach, a więc tam, gdzie najłatwiej otrzymać mogli dodatkowy „doping". Czyżby zapomniano już o przepisach, zakazujących podawania alkoholu osobom nietrzeźwym? Tu jednak wchodzimy w sferę przepisów prawa karnego. Nie uzdrowią więc sytuacji wysokie kary, nakładane przez poznańskie kolegia za „rozróbki" w miejscach publicznych, jeśli nie zajmiemy się na serio ich źródłami.

Druga grupa najbardziej absorbujących kolegia spraw — to wykroczenia drogowe. Ogółem zanotowano ich w I półroczu 1 212, z czego 120 z art. 87 § 1, tj. prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie wskazującym na użycie alkoholu. Nie tak dawno pisaliśmy właśnie o tym. Odpowiedzią na artykuł były listy Czytelników, domagających się podwyższenia sankcji i publikowania nazwisk drogowych piratów. Wypada przypomnieć, że jeśli chodzi o zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych — kolegium może go orzec w wymiarze od 3 miesięcy do 2 lat. Kary grzywny natomiast — mające dotąd charakter bardzo surowy — mogłyby być znacznie bardziej bezwzględne. Tego właśnie — w imię bezpieczeństwa na drogach — oczekujemy. Takie stanowisko reprezentuje również Prezydium Rady Narodowej Poznania w swoich wytycznych.

Sprawa następna — to podawanie do wiadomości publicznej nazwisk pijanych kierowców. Tę możliwość — wzorem innych województw — kolegia nasze powinny wykorzystywać znacznie szerzej (w I półroczu ogłoszono publicznie zaledwie 5 tego typu orzeczeń, głównie w bazach transportowych).

Z tzw. nowych wykroczeń, jak np. niedopełnienie nadzoru nad małoletnim do lat 7, albo inną osobą niezdolną obronić się przed niebezpieczeństwem (np. igraszki dzieci na ulicach), czy kąpanie się w miejscach zabronionych — nie wpłynęły do kolegium żadne wnioski. Czy jednak oznacza to, że wykroczenia takie nie zostały popełnione? Z art. 76 kodeksu wykroczeń — kto rzuca kamieniami lub innymi przedmiotami w pojazd mechaniczny, będący w ruchu — rozpoznano tylko jedną sprawę, zaś art. 121, czyli tzw. szalbierstwo, pojawił się na wokandzie kolegiów tylko w 15 przypadkach.

I wreszcie sprawa sankcji. W I półroczu areszt zastosowano w 48 przypadkach, z czego 37 właśnie za zakłócanie porządku publicznego. Nową karę — ograniczenia wolności — wymierzono w 18 przypadkach, z czego 11 — również za zakłócanie porządku publicznego, zwłaszcza w stanie nietrzeźwym.

Szkoda jedynie, że kolegia tak rzadko korzystają z art. 37, który przewiduje dla wykroczeń o charakterze chuligańskim nawiązkę do wysokości 2 tys. zł.

Wprowadzenie nowych przepisów oraz nowych składów orzekających sprawiło, że kolegia nie w pełni jeszcze wykorzystywały możliwości ,zawarte w nowym prawie o wykroczeniach. Kolegia do spraw wykroczeń, to poważny atut w działalności na rzecz porządku, ładu i bezpieczeństwa publicznego. Wykorzystajmy go właściwie.

ZBYSZEK KRUSZONA

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Włodzimierz S. proponuje by okolice Rusałki były dokładniej oznakowe. Konkretnie Czytelnik wi chodzi o to, by gęściej ustawić znaki zakazu parkowania pojazdów mechanicznych. Brak ich wywołuje dyskusje użytkowników motocykli i samochodów ze służbą porządkową.

● Maria W., zamieszkała przy ul. Dzierżyńskiego 121, nie może doprosić się w administracji o wymalowanie mieszkania. Należy to do obowiązków administracji, albowiem zniszczenie ścian spowodowały zacieki z piętra wyżej.

...i odpowiedzi

▲ Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarskiego zawiadamiają nas, że zanieczyszczony śrubami chleb został wyprodukowany w piekarni nr 1 przy ul. Różanej. Odpowiedzialny za to pracownik został zwolniony.

▲ Jak nas informuje Zarząd Mostów Dróg i Zieleni do dnia 10 sierpnia zostanie naprawiona nawierzchnia jezdni przy ul. Górki.

▲ Spółdzielczy Dom Handlowy „Alfa" za naszym pośrednictwem przeprasza klientów, że nie wycofał z kin reklam towarów, których nie było już w sklepie.